

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszemu 1 K. 50 h., drugiemu 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Sokółskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował wicesekretarza ministeryjalnego w temże Ministerstwie, Romualda Stanisława Noela, starostą w Galicyi.

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował księcia Franciszka Liechtensteina, dalej posiadającego tytuł i charakter szefa sekcji radcy ministeryjalnego w Ministerstwie Wyznań i Oświaty dr. Ludwika Cwiklińskiego i profesora Uniwersytetu wiedeńskiego dr. Pawła Kretschmera, członkami c. k. austriackiego instytutu archeologicznego.

P. Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbowego, Franciszka Radziłowskiego, starszym inspektorem straży skarbowej klasy II, dla okręgu służbowego lwowskiej krajowej Dyrekcji skarbowej.

Pan Namiestnik przeniósł adjunkta budownictwa Stanisława Bukasiewicza, ze Lwowa do Sanoka.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 24 kwietnia b. r. do l. 47.321 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z kra-

jów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, oraz z dnia 26 kwietnia b. r. do l. 48.221 zawiadomieniem o bezwarunkowym zabronieniu sprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z zapowietrzonego zarazą płucną okręgu rządowego Magdeburg w królestwie pruskiem. — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 kwietnia.

Znana odpowiedź jaką dał prezydent parlamentu niemieckiego hr. Ballestrem na zapytanie prezesa Koła polskiego ks. Radziwiłła, czy gotów jest postawić na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń ukończenie przerwanej w grudniu r. z. dyskusji nad interpelacją polską w sprawie wrzesińskiej — wywołała silne wzburzenie w szerokich warstwach ludności polskiej pod berłem pruskiem i jest obecnie przedmiotem żywego zajęcia w samym parlamencie. Odpowiedź jest pozornie wymijająca, w rzeczywistości wręcz odmowna, bo jeżeli hr. Ballestrem oświadczył, że „nie miałby nie przeciw temu, gdyby interpelacja przyszła na porządek obrad w czasie późniejszym“, to potrzeba niestety tak rozumieć, iż nie nastąpi to nigdy. Później bowiem, gdy rozpoczną się w parlamencie obrady nad taryfą celną, weale już nie będzie czasu na omawianie interpelacji.

Można było wprawdzie przewidzieć, iż żądanie Koła polskiego natrafi na opór, przy-

puszczano jednak, że chyba ze strony konwentu seniorów, nie zaś prezydium, które dzierży jeden z najwybitniejszych członków centrum katolickiego, wybrany w okręgu polskim głosami polskimi, zawdzięczający tedy swój mandat Polakom. Hr. Ballestrem jest w dodatku wielkim właścicielem w dzielnicy czysto polskiej, posiada tam olbrzymie dobra, kopalnie, fabryki, a stąd nasuwał się mimowoli wniosek, że okaże więcej względności dla uprawnionych życzeń polskich w tych sprawach, w których sam decyduje.

Koło polskie nie myśli zakładać rąk, lecz postanowiło odwołać się do parlamentu. Gdyby centrum poparło wniosek, to przy niewątpliwem poparciu ze strony socjalnych-demokratów i wolnomysłnej partii ludowej, zyskałby on większość i prezydent byłby zmuszonym wyznaczyć termin dla dalszych obrad nad interpelacją. Gdyby centrum odmówiło swej pomocy — co przy dzisiejszym kursie antypolskim jest możliwe — wówczas Koło polskie, o ile się zdaje z głosów pism poznańskich, zastosowałoby się w tym względzie do tradycji i podobnych precedensów. Koło już raz podobny przeżywało zatarg.

Gdy w r. 1885 ks. prałat dr. Jażdżewski postawił interpelację z powodu wydalania Polaków, zaszedł także ten przypadek, że omówienie jej przerwano, zostawiając dalszy ciąg do późniejszego czasu.

A kiedy Koło o dalszy ciąg się dopominało, ówczesny zaś marszałek Wedel odmówił, postawiło Koło wniosek, odwołując się do Izby. Ta wniosek odrzuciła, w skutek czego Koło wniosek w pewnych odstępach czasu ponawiało, doznając jednak za każdym razem ze strony Izby odmowy.

Powtarzało się to kilka razy. Wniosek upadał, gdyż centrum stanęło przeciw niemu. Koło jednak zrazić się nie dało, prze-

mogło opór centrum, któremu przewodził wówczas Windthorst, wytrwałością, i dokazało w końcu, że wniosek postawiony przez ks. dr. Jażdżewskiego uzyskał większość z pomocą centrum, w skutek czego dalszy ciąg interpelacji musiał być postawiony na porządku dziennym.

W jednym punkcie sytuacja ówczesna podobną jest do dzisiejszej. Jak wówczas tak i obecnie spoczywa decyzja w ręku centrum.

Rzecz ma się dzisiaj ostatecznie rozstrzygnąć — dziś bowiem zamierza Koło domagać się głosowania nad odpowiedzią prezydenta.

## Koło polskie.

Na sobotnim posiedzeniu Koła polskiego w Wiedniu, na wniosek pos. Stwiertni uchwalono domagać się, aby ustawa o tytule inżynierskim przyszła na porządek dzienny zaraz po budżecie.

Pos. Merunowicz prosił, aby mowa Koła polskiego, przy etacie Ministerstwa handlu domagał się pomnożenia urzędów pocztowych w Galicyi, oraz poparł rezolucję o wybudowanie międzymiastowych telefonów. — zwłaszcza drugiej linii telefonu Wiedeń-Kraków, względnie Wiedeń-Lwów.

Pos. Binder oświadczył, że mówić będzie w Izbie o należytościach.

Pos. Kozłowski zaznaczył, że konferował z P. Ministrem Kalayem w sprawie emigracji ludu z Galicyi do Bośni.

Prezes Jaworski oświadczył, że również porozumiewał się z P. Ministrem Kalayem, który jest dla sprawy bardzo życzliwy, przestrzega jednak, by włościanie bez pieniędzy nie udawali się do Bośni.

## LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY

Brak ludzi. — Władysław Rabski. — Julian Ochowicz. — Nowa redakcyja „Słowa“. — Ignacy Baliński. — „Filip z Konopi“ Kazimierza Glińskiego. — „W godzinie cudu“ Przybyszewskiego.

Prasa warszawska skarży się od pewnego czasu na brak ludzi. I skarży się słusznie. Ilekroć zajdzie potrzeba obsadzenia posady redaktora, wydawcy są w kłopotcie. Kogo wybrać, kogo postawić na czele pisma? Kandydatów bywa zwykle w takim razie dużo, więcej, niż ich potrzeba, ale odpowiednich bardzo mało.

A nie tylko zbywa na zdolnościach redaktorskich, organizacyjnych, porządkujących cudzą pracę. I pisać nie ma komu. Piszcie u nas oczywiście dużo, szpalty bowiem licznych czasopism muszą być zapełnione, lecz talentu w tem wszystkim nie wiele.

Temu lat dziesięć, piętnaście, dwadzieścia działa się zupełnie inaczej. Pokolenie dziś już schodzące z pola wydało długi szereg zdolności. Byli bardzo utalentowani i mniej zdolni, ale nawet i mniej zdolni mieli coś do powiedzenia, umieli to, co chcieli powiedzieć, wyrazić dobrze. I postępowo i zachowawco nie zbywało na siłach. Gdzież dziś tacy majstrowie publicystyczni, tacy polemici, jak Świętochowski, Ochowicz, Olendzki i i., gdzie ten cały legion publicystów, których czytało się z przyjemnością, chociażby się na ich przekonania nie zgadzało? Trudniej dziś o dobrego, z temperamentem napisany artykuł, felieton, krytykę literacką, niż o znośną nowelę lub jaką taką poezję.

Być może, iż główną przyczyną tego zaniku zdolności publicystycznych jest brak przedmiotów, któreby zajęły, zapaliły głowy płomienniejsze. Bo o co się tu kłócić, spie-

rać, o czem rozprawiać? O modernizmie w jego formie obecnej? Chyba nie warto. Piskłę to jeszcze, a piskłę bardzo niemądre, niewypierzone, które samo niewie, czego chce.

Być może, że charakter przeważnie informacyjny, jaki prasa warszawska przybrała w ostatnich czasach, odepełniał, zniechęcił prawdziwe zdolności publicystyczne. Bo do informacji nie potrzeba ani talentu, ani naukowego przygotowania. Wystarczy trochę rutyny.

Jakkolwiek będzie powód tego zjawiska, faktem jest, iż prasa warszawska grzeszy od lat kilku bezbarwnością, wyjałowieniem. Nie ma poprostu co czytać.

Z pomiędzy publicystów młodszych odciął się od całej gromady pospolitych urzędników redakcyjnych, Władysław Rabski, niewątpliwie jeden z najzdolniejszych dziennikarzy i felietonistów chwili obecnej. Pisarz ten dowodzi cudów. Bo żeby w Warszawie, dostarczającej publiczności dziesiątą część tego materiału, jaki dostarcza pisarzowi Londyn, Paryż, Berlin, Wiedeń, „wytrzasnąć“ codziennie zajmujący i zajmujący napisany felietonik, na to potrzeba bardzo zdolnego majstra. Rozumie się, że nie wszystkie te odroczenie, szybko, w pospiechu rzucając kartki, mogą być równe, zawsze błyskotliwe, zawsze oryginalne, bo zkad? większość ich jednak zwraca na siebie uwagę nie tylko czytelników ale i znawców fachowych.

Wyrzucają młodzi starym ich lata, ich „niedołęztwo“, przypominają „czas cdejsia“, a przecież, ile razy się który z owych „emerytów“ odezwie, zapędzi w kozi róg całą tężyznę młodych.

Sprawą palącą w Warszawie jest obecnie bojkot handlu pruskiego. Piszcie się w tym kierunku dużo, za i przeciw. tak i owak, jak to zwykle bywa. Publicyści nawołują: stworzymy własny handel i przemysł, kupey wtórują publicystom, udając patriotów. W sprawie tej zabrał także głos Julian Ochowicz, niegdyś polemista umiarkowanych pozytywistów. Głos ten, aczkolwiek „stary“, przypomina

dawne, dobre czasy prasy warszawskiej. Już dawno nie zdarzyło mi się spotkać tak znakomitej polemiki, jak artykuły Ochowicza o potrzebie własnego handlu. Z pióra „starego“ syją się iskry, tryska życie, bucha temperament, a młodzi zrędczą, jak dziady. Słowo mieni się w rękach „starego“, niby barwny wąż, giętkie, posłuszne. błyskotliwe, cięte, a gadanina młodych wlecie się, potyka... niudolna, zwiędła. Więc nie dość mieć lat dwadzieścia, trzydzieści, aby umieć być młodym.

Nie ma u nas wiele głów, któreby ogarniały tak szerokie horyzonty, któreby były tak wszechstronne, jak głowa Ochowicza. Pracowałem z nim razem przez trzy lata jako redaktor „Biblioteki dzieł wyborowych“. Sama natura takiego wydawnictwa, przeznaczonego dla wielkiej liczby czytelników bez wyboru, wymaga daru orientowania się w potrzebach szerokich mas. Ochowicz zadziwiał mnie zawsze wszechstronnością wykształcenia i sądem wytrawnym, spokojnym. We wszystkich gałęziach sztuki, literatury i wiedzy orientował się z wielką łatwością, kontrolował specjalistów, a gdy była potrzeba, umiał ustąpić i pozwolił się przekonać, nie upierał się nigdy przy swoim zdaniu. — Gdyby się Ochowicz był oddał całą duszą jakiejś specjalności, byłby doszedł w kierunku wybranym do niezwyczajnych rezultatów, ale jego natura nie znosi skupienia. Chełwa ciągle nowych wrażeń, przetrzuca się bezustannie z jednego pola na drugie. Znakiem stylisty, polemista i popularyzator wiedzy, robi najróżniej to, do czego się urodził, z czem przyszedł na świat.

Zajęci bojkotem handlu i przemysłu pruskiego, nie zwróciliśmy w Warszawie uwagi na przewrót, jaki się odbył w ostatnim miesiącu w *Słowie*. Dziennik ten był, jak wiadomo, przez szereg lat organem zachowawczym. Zmieniali się redaktorowie — Sienkiewicz, Olendzki, Godlewski — ale kierunek zostawał ten sam. Dopiero, kiedy te-

mu lat dwa *Słowo* przeszło na własność ś. p. Lucyana Wrotnowskiego, adwokata i przemysłowca, pierwotny sztandar zaczął się chwilać to w tę to w ową stronę. Wrotnowski, wychodząc ze słusznej zresztą zasady, że każde pismo powinno się od czasu do czasu odświeżać, że powinno brać w siebie, wchłaniać nowe prądy, nowych potrzeb wyraz, jeżeli nie chce zwiędnąć, stracić uczucia z chwilą obecną, wprowadził do pisma nowe siły. Lecz niestety lekceważył siły starsze, wytrawne, doświadczone, któreby mogły równoważyć, powstrzymywać zapędy zbyt rącze. Wynikło stąd, że *Słowo*, dawniej zawsze jednolite, przestało w ostatnich dwóch latach być z sobą w zgodzie. Felieton kłócił się bardzo często z kolorytem pisma, część literacka z częścią polityczną i społeczną. A przecież pełna jednolitość jest pierwszym warunkiem organu stronnictwa. Na eksperymenty eklektyczne mogą sobie pozwolić tygodniki literacko-artystyczne, będące z natury rzeczy swojej echem chwili. Wprowadzenie do pisma zachowawczego dekadentów i modernistów, a usunięcie z niego starszych pisarzy zachowawczych, nie świadczyło weale o zmyśle redaktorskim Wrotnowskiego.

Po śmierci ostatniego wydawcy wróciło *Słowo* do konsorcjum akcyonaryuszów, stało się znów organem, subwencjonowanym przez pewną grupę społeczną. Błędy więc popełnione przez ś. p. Wrotnowskiego, trzeba było usunąć, naprawić, — postawić organ na stanowisku właściwym. Zaczęto od zmiany formatu, właściwie od przywrócenia dawnego, zarzuconego przez Wrotnowskiego i od wybrania nowego redaktora. Wybór padł na p. Ignacego Balińskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

## KORESPONDENCYE

Hamburg, 24 kwietnia.

Tak się dziwnie złożyło, że tego samego wieczoru, kiedy we lwowskiej Radzie miejskiej traktowała się sensacyjna sprawa Gryglaszewski-Krykiewicz, mógł być właśnie obecny na posiedzeniu rady miasta Hamburga! Opisałem przed pięciu laty posiedzenie rzymskiej rady miejskiej na Kapitolu, a ponieważ wielu czytelników waszej gazety opisem tym się zainteresowało, więc ośmieliłem się opisać im, jak wygląda takie posiedzenie w Hamburgu, gdzie rada ma wyjątkowe stanowisko, bo jest najwyższą władzą prawodawczą rzeczypospolitej.

Ratusz hamburski jest całkiem nowy, bo dopiero przed pięciu laty ukończony. Jest to wspaniała budowla w stylu niemieckiego renesansu z wieżą przeszło 100 metrów wysokości, ale nie robi tak imponującego wrażenia, jak gotycki ratusz wiedeński, tembardziej, że z tyłu dobudowany jest do niego gmach giełdy w zupełnie odmiennym stylu; nie stanowi więc ratusz osobnego kompleksu dla siebie, co umniejsza bardzo powagę tego gmachu. — Ciekawe jest, że w mieście tem nawskróś protestanekiem zdobiją główną fasadę ratusza spiżowe posągi czterech patronów miasta: św. Michała, św. Katarzyny, św. Piotra i św. Mikołaja; a fasadę boczną nadto posągi św. Jana i św. Maryi Magdaleny. Jest to reminiscencja dawnych czasów katolickich.

Hamburg jako rzeczpospolita ma dwie władze prawodawcze: senat, składający się z 18 dożywotnich członków i radę miejską („die Bürgerschaft“), składającą się z 160 członków.

Posiedzenia senatu są tajne i odbywają się trzy razy w tygodniu pod przewodnictwem burmistrza, który jest prezydentem rzeczypospolitej i reprezentantem państwa w obec cesarstwa niemieckiego i w obec zagranicy.

Wielka rada (Bürgerschaft) zaś ma swoje odrębne prezydium, a burmistrz jest na posiedzeniach tylko jako reprezentant senatu i siedzi nie przy stole prezydialnym, tylko osobno, niejako w charakterze komisarza rządowego. Sala posiedzeń jest obszerna i wygodna, ale biurokracyjnie urządzone. Na podwyższeniu umieszczony jest długi stół prezydialny, przy którym siedzi pośrodku prezydent (obecnie Zygmunt Hinrichsen) i obaj wiceprezydenci, a obok wiceprezydentów po dwóch sekretarzy, razem więc siedm osób.

W pewnym odstępnie po prawej stronie od stołu prezydialnego jest stół dla burmistrza, a po lewej stronie stół, przy którym siedzi naczelnik biura prezydialnego. Siedzenia radnych umieszczone są w pięciu klinach, między którymi są wolne przejścia; piąty klin od lewej strony zajmuje opozycja, licząca około 40 członków.

Prezydent, obaj wiceprezydenci i burmistrz siedzą we frakach i białych krawatach; radni zaś wszyscy, nie wyjmując nawet skrajnej lewicy, są w czarnych tużurkach.

Trzy łóże po prawej ścianie od prezydium przeznaczone są dla rodzin senatorskich; a trzy takie same łóże od lewej strony dla rodzin panów radnych. Naprzeciwko prezydium jest galeria dla dziennikarzy, a nad nią druga galeria dla publiczności; na tę galerię wyjeżdża się windą. — Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie siódmej, a skończyło o jedenastej w nocy. — Do kompletu potrzebna jest połowa radnych t. j. osmdziesięciu, ale tym razem komplet był nadzwyczajny, bo nalieżył tylko 33 nieobecnych; może dla tego, że na początku posiedzenia była sprawa osobista, bo wybór drugiego wiceprezydenta. Resztę posiedzenia zajęła dyskusja nad budżetem na rok 1902 — a więc nieco spóźniona! Nawiasem wspomnę, że budżet roczny wynosi około 45 milionów marek, a deficyt, zeszlroczny wynosił 6 milionów. Wszędzie więc kołce się nie schoǳą, nawet w takim mieście milionerskiem! Dyskusja budżetowa była bardzo ożywiona, bo skrajna lewica, widocznie podrażniona tem, że do prezydium nikogo z niej nie wybrano na początku posiedzenia, oponowała napastliwie przy drobnych nawet pozycjach, aby przewlekać dyskusję i irytować prawicę i centrum. A dziwny tu panuje regulamin obrad, który pozwala bez ograniczenia zabierać głos po kilkakroć w jednej i tej samej sprawie. To też z tej nieograniczonej swobody skorzystał wczoraj p. Stolten, redaktor jakiegoś pisma radykalnego i do jednej drobnej pozycji pięć razy z rzędu zabierał głos i pięć razy zbiegał ze swego krzesła, skrajnego i najwyższego na lewicy, na trybunę, co widocznie irytowało zgromadzenie, tak, że nawet burmistrz dr. Mönckeberg, poważny siedmdziesięcioletni starzec, obruszył się i krótko, ale dosadnie skarcił obstrukcyjną taktkę opozycji. — Dobrze choć, że tu wszyscy mówią króciutko; widocznie kupcy, dla których czas to pieniądz. Ciekawe, że do najsakrajniejszych mowców opozycyjnych należał wczoraj także pan Paridom Möller, tutejszy król węglowy (*der Kohlenmensch*); nie poznać po nim milionera, można by go raczej wziąć z powierzchnowości za jakiegoś radykalnego dziennikarza *à la Wolf*, do którego nawet trochę podobny. Członkowie wielkiej rady (*Bürgerschaft*) pełnią swój obowiązek bezpłatnie; kto by wyboru do rady nie przyjął, traci obywatelstwo hamburskie. Senatorowie zaś pobierają płacę, a mianowicie dziewięciu, którzy muszą być z zawodu prawnikami, otrzymują po 25.000 marek rocznej pensji, a siedmiu wybranych z grona kupców po 12.000 marek; przewodniczący senatu burmistrz, wybierany na jeden rok, pobiera 30.000 marek pensji. — Kwota to bardzo skromna dla prezydenta rzeczypospolitej i reprezentanta państwa, tylko, że ten, na którego taki zaszczyt sprowadzono, już z domu jest milionerem, bo innego w tej chwili nie wybrała plutokracja hamburska.

Cyfry powyższe tembardziej maleją w

wielkiej drożyzny w mieście, którą najlepiej charakteryzuje wczorajsza debata budżetowa. Jakoż jeden z mowców utrzymywał, że płaca dla portjera na emmentarzu, oznaczona w kwocie 1.300 marek jest niewystarczająca, bo w Hamburgu „najuboższy człowiek potrzebuje minimalnie 1.200 marek, aby nie zginął z głodu“, a twierdzeniu temu nikt nie zaprzeczył.

Kończąc niniejszą korespondencję nadmieniam rzecz ciekawą, że w mieście tak *par excellence* handlowem, prawo zabrania sprzedawać w sklepach po 9 godzinie wieczorem, to też wszystkie wystawy są wprowadzone do późna w noc oświetlone dla reklamy, ale do sklepu wejść nie można. Widziałem tu kilka firm polskich i to pierwszorzędnych, jak: Markiewicz, Lewandowski, Gólkowski, Kempinowski i t. d., a co ciekawsze, że nazwiska ich nie są przekrecone!

Dr. T. Gerstmann.

## Kwestya języka słowackiego na Węgrzech.

Na sobotniem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego w toku obrad nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, poseł Weselowsky (Słowak) domagał się zaprowadzenia języka słowackiego w niektórych sądach na Węgrzech. Żądanie to wywołało gwałtowną wrzawę i protesty ze strony posłów węgierskich, którzy usiłowali przekonać mowę, iż na Węgrzech istnieje prawo jedynie dla języka węgierskiego.

P. Weselowsky nie zbity z tropu przypomniał w dalszym ciągu swojego przemówienia stosunki, jakie istniały przed rokiem 1848 na Węgrzech. Wszak wówczas w niektórych sądach był urzędowym język słowacki. Dziwić się należy, że Węgry nie chcą uwzględnić tego żądania, skoro w najbliższym sąsiedztwie, to jest w Austrii, mają dobry przykład, jak się szanuje obecność narodowości. Mowa w końcu oświadczył, że dopóki nie będą uwzględnione narodowe prawa na Węgrzech, dopóty on i jego przyjaciele polityczni głosować będą przeciw budżetowi.

Następny mowca p. Krasznay (ze stronnictwa niezawisłych) nazwał zachwałami aspiracje niemadziarskich narodowości. Oświadczył on dalej wśród hucznych oklasków całej Izby, że narodowości, które w swoim czasie nie były w stanie stworzyć państwa niezawisłego i samostnej kultury, przyjąwszy ochronę prawną państwa węgierskiego przyjęły tem samem obowiązek czuwania i przestrzegania wszelkich państwowych atrybutów Węgier.

W dalszym ciągu dyskusji, gdy poseł Weselowsky, polemizując z poprzednim mowcą, oświadczył, że nie należy przecież zapominać, że narodowości niemadziarskie mają na Węgrzech większość, zerwała się na

Węgry, a nie na Węgrzech większość, zerwała się na

Pos. Kozłowski żądał, ażeby komisya parlamentarna zajęła się ustawą o ubezpieczeniu urzędników prywatnych.

P. Jaworski wyjaśnił, że sprawa ta najpierw w kraju poruszona będzie w kołach sejmowych.

P. Czajkowski żalił się, że komisya dotąd niema odpowiedniej podstawy.

P. Doboszyński radził ostrożność, aby ustawą tą zanadto kraju nie obciążać.

P. Szeptycki jest za tem, aby sprawę wszechstronnie i dokładnie w pierw publicznie omówić.

P. Dawid Abrahamowicz przywiązuje wielką wagę do sprawy ubezpieczenia urzędników prywatnych i sądzi, że należy tę sprawę dokładnie omówić w kołach sejmowych.

Przyjęto wniosek pos. Kozłowskiego o wezwanie komisji parlamentarnej do zajęcia się ustawą o zabezpieczeniu urzędników prywatnych.

Koło przystąpiło z kolei do dyskusji nad etatem Ministerstwa rolnictwa.

P. Sozański omawiał sprawy, które zamierza poruszyć w Izbie.

P. Wodzicki żądał zwrócenia uwagi Rządu na to, że rolnictwo nasze skazane jest na własną pomoc; należy więc wydatniej je wspierać, niż się to dotąd działo.

P. Merunowicz żądał, by przy rolnictwie nie mówić o handlu terminowym zbożem, lecz dopiero wtedy, gdy sprawa ta stanie na porządku dziennym.

Ks. Włazowski żądał, aby mowa Koła polskiego poruszyła sprawę przyznania wydatnych funduszów na zalesienie wydmy piaszczystych.

P. Fijak żądał, by podnieść sprawę wynagrodzenia chłopów za grunta, zabrane przy regulacji rzek.

P. Wilk domagał się większych funduszów na melioracje chłopskie.

P. Minister dr. Piętań zwrócił uwagę, że żądaniom co do melioracji chłopskich Rząd zawsze czyni zadość.

P. Kozłowski przedłożył treść mowy, którą zamierza wygłosić w Izbie.

P. Potoczek żądał, aby przy regulacji rzek powstałe odsypiska szły na korzyść gmin.

P. Struszkiewicz dał kilka fachowych wyjaśnień.

P. Szeptycki przedstawił treść mowy, którą wygłosi przy tytule: „Zarząd domen i lasów“.

Pod koniec posiedzenia pos. Stwiertnia prosił o upoważnienie uczynienia w Izbie wniosku o subwencję na asanację Stanisławowa. Podobnej subwencji domagał się poseł Stojałowski dla Tarnowa, a p. Roszkowski dla Stryja i Drohobycza.

Prezes Jaworski i zapowiedział, że w poniedziałek odbędzie się w tej sprawie dyskusya.

17)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Lotwego).

## III.

(Ciąg dalszy).

Następuje drugi wał, tej samej krwistej barwy, i wielka brama, ozdobiona porcelaną, przez którą mamy przejść; tym razem to już brama do „Miasta cesarskiego“, brama do tych regionów, do których nikt nigdy nie wszedł — i mam takie wrażenie, jak gdyby mi zapowiedziano wejście do krainy czarów i tajemnic...

Wehodzimy — i zdziwienie moje nie ma granic, bo to nie jest żadne miasto tylko las. Las ten ciemny, pełen kraków, które odzywają się ze wszystkich prawie gałęzi. Te same drzewa, co w świątyni Nieba, cedry, tuje, wierzyby; wszystko stare, odwieczne, pokrzywione i powykręcane, kształtów nieznanym u nas. Szron i śnieg bije w ich stare gałęzie, a nielitościwy czarny kurz wpada wraz z wichrem w aleje.

Są tu także wzgórza lesiste, z których z po nad szczytów drzew wysterczają fajansowe kioski, ale z daleka już widać, że są sztuczne. A w dali, za mgłą śniegu i kurzu widać w cieniu lasu tu i owdzie stare złowrogie pałace z emaliowanymi dachami, strzeżone przez straszne potwory z marmuru, przykućnięte na progach.

Cała ta miejscowość wszakże jest niezmiernie piękna, ale jakże jednocześnie tutaj dziko, ponuro, nieswojo pod tem ciemnym niebem!

Teraz widzimy coś olbrzymiego, obok czego będziemy przejeżdżać w tej chwili: forteca, więzienie, czy coś równie ponurego. Podwójne mury, które się nie kończą, ciągle krwisto czerwone, z wieżami, strzelnicami i fosami, które mają do trzydziestu metrów szerokości, wypełnione nienafami i zwiędłymi trzcinaami... To jest „Miasto fioleto-we“, zamknięte w samym środku niedostępnego „Miasta cesarskiego“, gdzie się znajdujemy i jeszcze więcej niedostępne; jest to rezydencya Niewidzialnego, Syna Nieba... Mój Boże, jakie to miejsce ponure, dzikie, niegościnnie pod tem ciemnym niebem!

Przeciągamy dalej pomiędzy starymi drzewami wśród ciszy i pustki, jakby w ogrodzie śmierci.

Te pałace milczące i zamknięte, widziane z jednej i drugiej strony w lesie, nazywają się: „świątynia boga Chmur“, „świątynia długowieczności cesarza“, albo „świątynia błogosławieństwa gór świętych“... A te nazwiska azjatyckich snów niezrozumiałych dla nas, czynią ją jeszcze więcej oddaloną dla nas.

Jednakże to „Miasto żółte“, jak mnie zapewnia mój towarzysz podróży, nie zawsze będzie tak straszne czynić wrażenie, bo dziś wyjątkowo czas okropny, bardzo rzadki w je-siennym sezonie chińskim, który przeciwnie, bywa zwykle wspaniałą i pełną blasku. Obiecuje mi, że będę miał jeszcze dni ciepłe, słoneczne, w tym lesie, któremu na świecie nie ma równego: wśród którego mam mieszkać przez czas jakiś.

— A teraz — rzekł mój towarzysz — oto „Jeziro Lotosów“ i „Most marmurowy“!

„Jeziro Lotosów!“ „Most marmurowy!“ Te dwie nazwy znane mi były od dawna, nazwy bajeczne rzeczy, których

nie można zobaczyć, ale także rzeczy, których sława przeniknęła owe mury niedostępne. Myśl o tych rzeczach, wywoływała we mnie zawsze obrazy światła i żywych barw, a teraz dziwię się, widząc to w tej obumarłej puszczy, pod mroźnym wichrem.

„Jeziro Lotosów!“ Wyobrazałem sobie tak, jak je poeci chińscy opiewali, przejrzystej czystości z wielkimi kielichami otwartymi na wodzie, jakby rodzaj wodnej płaszczyzny zasianej kwiatami, całej przestrzeni różowej. A to ma być to? To owe bagno, to smutne trzęsawisko, pokryte zwiędłymi liśćmi, poślizkły od mrozu! Jest resztą nieskończenie rozleglejsze niż mnia-małem, to jezioro wydrążone ręką ludzką i rozciąga się daleko, daleko, ku tęsknym wybrzeżom, na których starożytne pagody ukazują się pomiędzy starymi drzewami pod szarem niebem.

„Most Marmurowy!“ Tak, ten długi łuk biały, podtrzymywany szeregiem białych pilastrów, to zgrabne, pomimo swojej długości wygięcie, ten szereg balustrad z głowami potworów, to wszystko odpowiada pojęciu, jakie sobie o tym moście wyrobiłem; jest to bardzo wspaniałe i całkiem chińskie. Nie spodziewałem się przecież zastać tutaj dwa trupy, gnijące, które u wejścia na ten most leżą w trzcinaach...

Wszystkie te zwiędłe szerokie liście na jeziorze to rzeczywiście liście lotosów, poznaję je teraz z bliska i przypominam sobie, że widywałem wiele podobnych — ale tak świeżych i zielonych! — na stawach Nangasaki i Yedo. I tu pewnie była kiedyś cała powierzchnia pełna różowych kwiatów, bo widzę, że zwiędłe łodygi tysiącami wysterczają z namotu.

Biedne te pola lotosów, które od wieków napawały rozkoszą oczy cesarzy, zginą pewnie zupełnie, bo jezioro prawie już su-

che — i to sami sprzymierzenci spuścili wodę z jeziora do kanału łączącego Pekin z rzeką, w celu przywrócenia tej komunikacji, którą Chińczycy przerwali, w obawie, żeby nie służyła najeźdźcom.

„Most marmurowy“, biały i samotny, wiedzie nas na przeciwny brzeg jeziora, bardzo zwięzłego w tem miejscu i tam ma być ów „pałac północny“, w którym mam zamieszkać. Z początku nie widzę nie tylko mury zamykające się jedne w drugich, wielkie pogruchotane bramy, ruiny, ruiny i gruzy. A na to wszystko ciągle obumarłe światło pada z zimowego nieba przez obłoki pełne śniegu.

Wśród szarego muru widzimy wylom, przy którym strzelec afrykański stoi na straży; z jednej strony pies zdechły, z drugiej kupa łachmanów i nieczystości, z czego się rozchodzi zgnijły odor trupi. I to podobno ma być wejście do mego pałacu.

Jesteśmy czarni od kurzu, obsypani śniegiem, żeby nasze dzwonia z zimna, gdy wysiadamy nareszcie ze swoich wózków na dziedzińcu zawalonym gruzami — gdzie mój kolega kapitan C., adiutant generała, przychodzi mnie powitać. I doprawdy widząc to wszystko, możnaby się zapytać, czy obiecany pałac nie był tylko obietnicą.

W głębi tego dziedzińca jednakże, ukazuje się pierwsza zapowiedź wspaniałości. Jest tam długa oszklona galeria lekka, elegancka — nienaruszona o ile się zdaje spośród takiego spustoszenia. Przez szyby widać polyskujące złoto, porcelaną, jedwabie cesarskie ze smokami i obtokami... I rzeczywiście jest to część pałacu bardzo ukrytego, którego obecności domyśleć się nie było można w tych stronach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lwów, 28 kwietnia.

o spokój, abym mógł stwierdzić, co poseł Weselowski powiedział.

Poseł Veszi: On powiedział, że inne narodowości mają tu większość. To jest zdrada ojczyzny! Prez. z nim!

Prezydent Apponyi wzywa posła Weselowskiego, aby powtórzył swe słowa. Wśród wielkiej wrzawy, podczas której prezydent wciąż dzwoni, poseł Weselowski oświadcza: Powiedziałem, że inne narodowości mają prawo wytyczać tu swe żale (Głosy: Pan co innego powiedziałeś! Przysnaj się!)

Prezydent Apponyi: Czy pan poseł powiedział, że inne narodowości mają na Węgrzech większość?

Poseł Weselowski: Być może, że to powiedziałem. (Głosy: Przecież się przysnaję!)

Prezydent: Z tego powodu przywołuję pana do porządku.

Wśród wielkiej wrzawy poseł Weselowski broni swego stanowiska, poczem minister sprawiedliwości Plosz stwierdził, że sprawa języka w sądach jest właściwie rzeczą rządu. Minister nie może przedsięwziąć zmiany stosunków, które wytworzyła tradycja i historia.

## Rozruchy w Rosyi.

W ostatnim czasie dochodziły głuche wieści o rozruchach wśród chłopów w Rosyi, mianowicie w gubernii połtawskiej o napadach na dwory, podpalaniach i rabunkach. Dokładniejsza informacja o powodach i rozmiarach tych rozruchów otrzymujemy *Frankf. Zig.* od przygodnego korespondenta. Pisze on:

Wielu studentów, którzy brali udział w ostatnich zebraniach studenckich, zesłano do rozmaitych gubernij, gdzie mieli pozostawać, dopóki Uniwersytety znowu nie będą otwarte. Skutek jednak tego zarządzenia był inny, niż rząd mógł przypuszczać. Przebrani za żebraków lub handlarzy, wydaleniu studentów błakali się po wsiach, podburzając chłopów socjalistycznymi mowami i rozszerzaniem odezwy przeciwko właścicielom ziemskim. — Odezwy, rozrzucone w ogromnej ilości, brzmiały mniej więcej jak następują: „Ukaz jego ces. mości cesarza Mikołaja itd. itd. S. p. zmarły mój dziadek, cesarz... obdarzył was chłopów wolnością przez zniesienie państwa i równocześnie oddzielił was ziemią. Ale właściele dóbr w państwie nie byli z tego zadowoleni i odebrali wam bezprawnie ziemię. Ziemia, którą uprawiacie w pocie czoła za marne wynagrodzenie, jest waszą ziemią, zboże, nagromadzone w spichrzach waszych cieniężycieli, jest waszem zbożem. Kocham was, a ponieważ chcę być także sprawiedliwym władcą, pozwalam i nakazuję wam żądać zwrotu waszej własności i rozdzielić ją między prawowitych właścicieli. A jeżeli nie oddadzą jej wam dobrowolnie, weźcie ją przemocą, zabierającie było z ich stajen, zboże ze spichrzów itd.“

Agitacja ta wywołała fatalne skutki. Wiele dworów, zwłaszcza należących do Niemców padło już ofiarą grabieży. Na miejsce zaburzeń wysłano oddziały wojskowe, które częstokroć są zmuszone używać broni palnej. — W pewnej wsi leżało trupem 40 chłopów.

Alarmujące wiadomości o rozruchach potwierdzają doniesienia, jakie otrzymano z Petersburga w Berlinie. Wedle wiarygodnych rzekomo informacji nowy minister spraw wewnętrznych Plewe, który wyjechał przed kilkoma dniami do Moskwy, aby się przedstawił tamtejszemu generał-gubernatorowi wielkiemu księciu Sergiuszowi i odbyć z nim konferencję o sytuacji w gubernii moskiewskiej uda się następnie do gubernii połtawskiej i Charkowa, gdzie od dłuższego czasu szerzą się rozruchy chłopskie. Ruch ten — czytamy dalej w tej relacji — wszczął się w dobrach w księcia meklemburskiego, Kochubeja i innych. Jak się zdaje, są wyłącznie następstwem panującej tam obecnie wśród ludu wiejskiego nędzy. Polityczne momenty nie wchodzi w grę. Korystają tylko z tego stanu rzeczy agenci, którzy przyprowadzonych głodem do rozpaczu chłopów podburzają przeciw władzom. Zarekwirowane wojsko zachowuje się bezwzględnie, co przyczynia się tylko do spotęgowania wzburzenia. W niektórych okolicach niszczą chłopcy wszystko, co im w ręce wpadnie. Na podstawie pewnych doniesień stwierdzono, że w gubernii połtawskiej i charkowskiej przeszło 18.000 chłopów bierze udział w rozruchach. Do okolic tych wyjechał także generał-gubernator kijowski Dragomirów, aby osobiście kierować akcją wojskową.

O ostatnich zaburzeniach robotniczych w Moskwie, piszą do *Pol. Corr.*: Robotnicy wielu fabryk jedwabiu i bawełnianych, oraz innych produktów przemysłowych w Moskwie i okolicy postanowili niedawno strejkować, ponieważ dyrekcje fabryk nie chciały zgodzić się na żądane podwyższenie płacy. W zeszłą niedzielę tłumy robotników poczęły gromadzić się na wielkim placu targowym, przy-

czem zachowały się prowokująco. Gdy wzwanie policyj do rozejścia się nieposkutkowało, zarekwirowano wojsko. Pomiedzy piechotą i kawalerią z jednej strony, a robotnikami z drugiej, wywiązała się zacięta walka. Wielu robotników i żołnierzy zostało zabitych lub ranionych. Wojsko powiodło się ostatecznie przywrócić porządek, lecz już na jutro ponowilo się zaburzenia, a siły zbrojne znowu musiały interweniować. Odtąd panuje wprawdzie spokój, jednakże wśród mas robotniczych objawia się tak silne wzburzenie, iż każdej chwili należy się obawiać wybuchu rozruchów. Obawiają się ich przedewszystkiem w dni wielkanocne. Także z innych miast Rosyi donoszą o groźnych zaburzeniach.

## Z Petersburga.

(Reskrypt cara Mikołaja do generała Wannowskiego. — Nowy minister oświaty. — Nowy naczelnik warszawskiego okręgu komunikacji. — Program przyjęcia przez radę miejską Petersburga prezydenta Loubeta).

Reskrypt cara Mikołaja do generała piechoty Wannowskiego, uwalniający go z urzędu ministra oświaty, brzmi dosłownie: „Piotrze, synu Szymona: Powołując pana do zarządu ministerstwem oświaty, kierowałem się przekonaniem, że doświadczenie i wiedza w dziedzinie wychowania młodzieży, wchodzące w zakres pańskiej wieloletniej działalności wojskowej i państwowej, pomogą panu do urzeczywistnienia zadania, przezeńmi na pana włożonego.

„Obecnie, z powodu nadwątłego zdrowia skutkiem zajęć zwiększonych, zwrócić się pan do mnie z prośbą o uwolnienie od obowiązku przemennie na pana włożonego.

„Przechylając się z żalem do pańskiej prośby i uwalniając pana od obowiązków ministra oświaty, z zatrzymaniem wszystkich innych stanowisk i rangi, wyrażam jednocześnie panu moje szczerze podziękowanie za to, że bez względu na lata podeszłe, przyjąłeś na siebie tak trudną czynność.

„Pozostaję dla pana niezmiernie życzliwym i głęboko pana poważającym. Mikołaj“.

O następcy Wannowskiego Zengerze podają dzienniki petersburskie następujące biograficzne szczegóły: Grzegorz syn Edwarda Zenger, urodził się w r. 1853 w gubernii nowogrodzkiej. Kształcił się początkowo w korporacji paziów, a następnie na wydziale historyczno-filologicznym Uniwersytetu petersburskiego, który ukończył ze stopniem kandydata w r. 1874.

Po ukończeniu Uniwersytetu przez czas jakiś pełnił obowiązki nauczyciela języków starożytnych w V. gimnazjum męskim w Petersburgu, poczem dla uzupełnienia studiów uniwersyteckich udał się do Berlina. Po powrocie z zagranicy wykładał historię powszechną w nieżyjącym instytucie historyczno-filologicznym ks. Bezborodki.

W r. 1885 po otrzymaniu stopnia magistra literatury rzymskiej, powierzono mu wykłady historii powszechnej na Uniwersytecie warszawskim, a następnie katedrę literatury rzymskiej. W r. 1896 mianowany dziekanem wydziału historyczno-filologicznego, a w r. 1897 rektorem Uniwersytetu warszawskiego, których to obowiązków z powodu słabości zdrowia zrezygnował we wrześniu 1899 r., pozostając nadal profesorem.

W marcu r. 1900 r. st. Zenger otrzymuje nominację na kuratora warszawskiego okręgu naukowego i na ten stanowisku pozostawał do chwili powołania go w d. 30 listopada 1901 r. na urząd wice-ministra oświaty.

Rz. r. st. Zenger jest autorem wielu rozpraw naukowych z dziedziny historii i literatury rzymskiej.

W Warszawie pozostawił po sobie w ogóle dobrą pamięć. Naczelnikiem warszawskiego okręgu komunikacji został mianowany inżynier M. J. Maksimowicz. Urodził się w Kijowie 1855 roku. Ojciec jego był profesorem kijowskiej Akademii duchownej. Ukończywszy Instytut inżynierów komunikacji w 1878 r. wstąpił na służbę do kijowskiego okręgu komunikacji, gdzie przebył 24 lata. Służbę swoją rozpoczął od obowiązków pomocnika naczelnika biura, zajmując następnie kolejno posady naczelnika biura i naczelnika technicznego oddziału okręgu. W roku 1886 mianowano go starszym referentem robót regulacyjnych na Dnieprze pod Kijowem, a w 1892 r. naczelnikiem tychże robót i jednocześnie naczelnikiem kijowskiego wydziału i inspektorem żeglugi na Dnieprze. W świecie inżynierskim cieszy się opinią wybitnego inżyniera-hydrotechnika, i opinia ta wprowadziła go w r. 1900 na katedrę komunikacji wodnych w Instytucie politechnicznym cara Aleksandra II. Przystąpił rzeczna kijowsko-obołańska, nosząca nazwę przystani cara Mikołaja II., zbudowana była według projektu Maksimowicza. Prócz studiów, zamieszanych różnymi czasami w pismach specjalnych, wydał tom wielkiej pracy „Dniepr i jego ni-

ziny“. Maksimowicz był radnym kijowskiej rady miejskiej i członkiem wielu komisji miejskich.

Rada miejska w Petersburgu opracowała już program przyjęcia prezydenta rzeszy z państwa francuskiej. W dniu przybycia eskadry francuskiej rada miejska będzie podejmowała ją w Kronsztadzie. Gmach rady będzie przystrojony według rysunków Akademii sztuk pięknych. Przy rzeździe na most cara Mikołaja urządzone będą wspaniały namiot. Na ulicach stanie kilka bram tryumfalnych. Ulice miasta przystrojone będą chorągiewkami, dywanami, transparentami, zielenią i t. p. Zamówiono na dary dla prezydenta i jego otoczenia od miasta wspaniałe album z widokami miasta Petersburga, kilka pięknych tac, serwisów, puharów, mnóstwo małych albumów z widokami i t. d.

## Wybory we Francji.

(Telegramy).

Paryż, 28 kwietnia. Wczoraj odbyły się w całej Francji i w koloniach powszechne wybory do Izby posłów. O godzinie 6 wieczorem zamknięto głosowanie i rozpoczęto skrutycium. Mimo gorączki wyborczej tu i na prowincji obszedło się bez poważnych zaburzeń. Tylko w Paryżu przyszło do kilku bójk. Przez cały dzień padał deszcz.

Paryż, 28 kwietnia. Przy wczorajszych wyborach z miasta Paryża według dotychczas znanych wyników (godz. 1 w nocy) wybrano nacjonalistę Benoit (przeciw republikaninowi Berthelot), konserwatystę Prache (przeciw socjalistom Saugrain) i nacjonalistę Siveten (przeciw p. Mesureur). Wszyscy trzej wybrani są antiministryalni.

Do ścisłych wyborów przychodzą Henryk Brissot (otrzymał 5.378 głosów) i antiministryalny nacjonalista Furnade (4.258 głosów). Po nich największą ilość głosów otrzymali kandydaci antiministryalni.

Paryż, 28 kwietnia. (Godzina 3 rano). Dotychczas znanych jest 333 wyników wyborów. Jak obliczają wybrano 30 konserwatystów, 31 nacjonalistów, 48 antiministryalnych republikanów, dalej z partii rządowej: 50 republikanów, 36 radykalistów, 27 radykalnych socjalistów, 1 socjalistę z frakcji t. zw. Guesdystów. Nadto w 110 wypadkach okazała się potrzeba ścisłego wyboru.

Paryż, 28 kwietnia. Według ogłoszonej o godzinie pół 5 rano oficjalnej listy wyborów, znanych do tej godziny 437 wyników. Mianowicie wybrano 171 kandydatów rządowych i 143 antyrządowych. Rząd liczy dalej na 78 mandatów dla siebie ze ścisłych wyborów. Razem z tymi ewentualnymi 78 mandatami miałby tedy rząd 249 mandatów. Co się tyczy 45 wyborów ścisłych rezultat jest wątpliwy. Konserwatyści stracili dotąd 1 i zyskali 1 mandat. Nacjonalali zyskali 9, tracą 2; antiministryalni republikanie tracą i zyskują po 7; republikanie zyskują 3, tracą 4; radykalni socjaliści zyskują i tracą po 4; socjaliści zyskują 2, tracą 3.

O godzinie 11 w nocy przyszło w Paryżu do nieznacznych bójk. O północy zapanował zupełny spokój.

W samym Paryżu przeszli 2 kandydaci rządowi a 16 antyrządowych, a jak obliczają, przy ścisłych wyborach w Paryżu otrzymują jeszcze rządowi kandydaci 10, a antyrządowi 12 mandatów.

Minister handlu Millerand nie został wybrany. Między wybranymi dotychczas są: prezydent Izby deputowanych Deschanel; b. generalny gubernator Indochin, Doumer; Méline, Cavaignac; wszyscy ministrowie, którzy byli deputowanymi z wyjątkiem Milleranda, socjalista Jaurès, nacjonalista Lasies, radykalista rządowy Leon Bourgeois; socjalista Pressensé i Rejnach przychodzą do ścisłych wyborów; wybrany również antiministryalny kandydat Flourens.

W Algierze wybrany ministeryalny republikanin Colin 9583 głosami; dotychczasowy deputowany Drumont otrzymał 8682 głosów.

Paryż, 28 kwietnia. Cassagnac przepadł w departamencie Gers. Znany z procesu Dreyfusa adwokat Labori przyjdzie do wyboru ścisłego w departamencie Seine et Marne.

Paryż, 28 kwietnia. O godzinie 6:30 rano ogłoszona uzupełniająca oficjalna lista wyborów zawiera 566 wyników wyborów (na ogół 591 mandatów). Wybrano: 242 kandydatów ministeryalnych, mianowicie 87 republikanów, 40 radykalnych socjalistów, 94 radykalistów, 21 socjalistów; — oraz 153 antiministryalnych, mianowicie 30 nacjonalistów, 57 republikanów, 2 socjalistów, 64 konserwatystów.

Prócz tego pozostało do rozstrzygnięcia 171 wyborów ścisłych.

— **Uroczystość rezurekcyjna** według obrządku gr. kat. odbyła się w sobotę wieczorem ze zwykłą okazałością w katedrze św. Jura. Nabożeństwo celebrował Metropolita ks. Szeptycki w otoczeniu członków kapituły i licznych duchowieństwa. W uroczystości wzięli udział JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i wojskowych, oraz licznie zgromadzona publiczność.

Służbę honorową przed katedrą pełniła kompania 95 p. p., która w czasie nabożeństwa oddała pięć salw karabinowych.

— **P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki** wyjechał ubiegłej nocy do Rzymu, celem wzięcia udziału w pielgrzymce polskiej.

P. Marszałek przybędzie do Rzymu we środę o g. 6 rano i zabawi tam dwa dni.

Jak wiadomo z depeszy, przyjęcie pielgrzymki polskiej przez Ojca św. na osobnym posłuchaniu odbędzie się dnia 1 maja, we czwartek o godzinie 11 przed południem.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan zezwolił lekarzowi pułkowemu I kl. w 32 p. obr. kraj. w Nowym Sączu, dr. Leonowi Hundowi przyjąć i nosić królewski serbski medal wojenny z r. 1885/6. Podpułkownik Oskar Lendvay-Olaszvar mianowany komendantem 36 p. obr. kraj. w Kołomyi. Podpułkownik Wiktor Krebs-Sturmwall, szef sztabu 43 dywizji obr. kraj. we Lwowie, mianowany komendantem 2 p. obr. kraj. Podpułkownik Franciszek Georgi mianowany komendantem 16 p. obr. kraj. w Krakowie. Major Wiktor Leppert przeniesiony z 19 p. obr. kraj. we Lwowie do 31 p. obr. kraj. w Cieszynie. Kapitan I kl. sztabu generalnego Alojzy Podhajski mianowany szefem sztabu 43 dywizji obr. kraj. we Lwowie.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 21 marca b. r. piąte posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Uchwalono projekt instrukcji dla delegatów się mających lekarzy do zwalczania kiły w powiatach kossowskim i nadwórniańskim, jako też projekt urządzenia lokali ambulatoryjnych dla tych lekarzy.

2. Powzięto uchwałę w sprawie koniecznej potrzeby wybudowania kliniki dermatologiczno-syfilitycznej we Lwowie.

— **Wybory do Rady państwa.** Komitet stronnicy demokratycznego polskiego na odbytem wczoraj posiedzeniu uchwalił wezwać p. dr. Tadeusza Rutowskiego do kandydowania na posła do Rady państwa z miasta Lwowa w miejsce p. Tadeusza Romanowicza i kandydaturę tę wszelkimi siłami popierać.

— **Rada miejska** odbędzie w tym tygodniu dwa posiedzenia: pierwsze we wtorek, d. 29 b. m., pońne, na którym traktowane będą sprawy osobiste, zalegające od kilku miesięcy; drugie we środę, dnia 30 b. m., jawne. Jako pierwszy punkt porządku dziennego posiedzenia jawnego wzięta będzie pod rozwagę sprawa pomnożenia etatu urzędników koncepcyjnych.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Jan Ludwik Stopezański i Leon Rapoport, obaj rodem z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Egzamin** na rządowe autoryzowanych budowniczych złożył przed komisją egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie pp.: Edward Zaklika ze Lwowa, Henryk Lamensdorf i Ferdynand Libling z Krakowa, Wiktor Miarczyński i Jan Ozimkiewicz z Przemyśla.

— **Gmach Politechniki lwowskiej** został powiększony przez wynajęcie kamienicy przy ul. Leona Sapiehy od pp. Maryańskich za czynszem rocznym 8000 K. Pokoje zostały przeznaczone dla wykładowców wykreślnej geometrii prof. dr. Łazarskiego.

— **Pogrzeb** ś. p. Stanisława Szczepanowskiego odbył się w sobotę po południu z głównego dworca kolejowego na cmentarz Łyczakowski.

Po wyniesieniu zwłok z wagonu, duchowieństwo odprawiło modły, poczem przemówił w gorących słowach poseł sejmowy p. Leonard Wiśniewski w imieniu kraj. Towarzystwa naftowego. Gdy mowa skończyła, odezwały się żałobne pienia duchowieństwa i kondukt ruszył na cmentarz.

Orszak żałobny otwierali prebendaryusze i prebendaryuski miejskiego Domu ubogich, za nimi jechały dwa rydwany pełne wieńców, dalej szły sieroty z Zakładu św. Kazimierza, działwa ze szkoły schodnickiej, której ś. p. zmarły był założycielem, a następnie w długim szeregu z wieńcami deputacye niemal wszystkich galicyjskich Towarzystw naftowych i górniczych, Związek chrześcijańsko-narodowy, deputacye Tow. Szkoły ludowej, młodzież politechniczna i akademicka.

Za trumną postępowała rodzina ś. p. zmarłego i licznie zgromadzona publiczność.



Usposobienie: w kukurudzy oziębłe, zresztą silne. — Pogoda: zimno.

**Budapeszt, 28 kwietnia. Targ zbożowy.** (Kursa w koronach i po 50 klg.). Pszenica na maj 8.91 do 8.92. Pszenica na październik 8.93 do 8.94. Pszenica na kwiecień — do —. Żyto na maj — do —. Żyto na październik 6.65 do 6.66. Owies na kwiecień — do —. Owies na maj — do —. Owies na październik 5.85 do 5.86. Kukurudza na maj 4.84 do 4.85. Kukurudza na lipiec 5.01 do 5.02. Kukurudza na sierpień — do —. Kukurudza na październik — do —. Rzepak na sierpień 11.95 do 12.—.

Oferty na pszenicę mierne. — Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: przyjemniejsze. — Pogoda: zimno.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 17.— do 17.10, loco Ołomunie 16.60 do 16.70, loco Berno-Wiedeń 16.70 do 16.80, na maj loco Aussig 17.— do 17.10. Cukier w kostkach: prima 88.75 do 89.—, secunda 88.25 do 88.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 37.80 do 38.20. Nafta kaukaska: transito Tryest 7.50 do 8.—, galicyjska przezroczyta 32.— do 32.50. (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

**Lwów, 28 kwietnia.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 9.60 do 9.90, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 6.80 do 7.—, żyto na termin — do —, owies obroczy gotowy 7.60 do 7.80, owies obroczy na termin — do —, jęczmień pastewny 5.75 do 6.25, jęczmień browarniczy 6.50 do 7.50, rzepak — do —, lnianka — do —, groch pastewny 7.25 do 7.50, groch do gotowania 8.50 do 12.50, wyka 7.50 do 8.—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6.30 do 6.60, hreczka 7.25 do 7.80, kukurudza nowa 6.15 do 6.35, kukurudza stara — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczyna czerwona 45.— do 60.—, konieczyna biała 45.— do 95.—, konieczyna szwedzka 60.— do 90.—, tymotka 38.— do 48.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16.75 do 17.25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 15.75 do 16.—, waranty — do —.

Usposobienie niezmiennie, ruch z powodu świąt izraelskich ustał.

## OSTATNIA POCZTA

W obecności Najj. Pana, Członków Najw. Domu Najd. Arcyksięcia Rainera i Jego Najd. Małżonki, tudzież P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i innych PP. Ministrów, oraz najwyższych dygnitarzy odbyła się w sobotę w ratuszu wiedeńskim z okazji złotego wesela Najd. Arcyksięcia Rainera uroczystość dzieci szkolnych, które przedstawiły żywe obrazy: Hold Vindobony.

W sobotę przed południem odbyło się w Wiedniu posiedzenie Rady gabinetowej pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Do Wiednia przybyli prezes gabinetu węgierskiego Szell i węgierski minister rolnictwa. Przyjazd ministrów węgierskich łączy z rokowaniami między Rządami obu państw Monarchii w sprawie ugody cłowo-handlowej i cłowej taryfy autonomicznej. P. Szell ma zdać Najj. Panu sprawy w przedmiocie nowego węgierskiego ministra handlu w miejsce s. p. Horanskyego.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w ministerstwie kolejowym czynią się obecnie przygotowania w celu przedłożenia parlamentowi w jesieni nowej ustawy o budowie kolei lokalnych.

W kołach parlamentarnych spodziewają się, że we wtorek przyjdzie pod obrady Izby posłów Rady państwa zgłoszone w komisji budżetowej votum mniejszości tej komisji w sprawie zniesienia myt. Jak wiadomo ustawa o zniesieniu myt rządowych jest już przez parlament uchwalona, ponieważ jednak Izba posłów nie załatwiła dotychczas przedłożenia o podwyższeniu podatku od biletów kolejowych, dochód zaś z tego podwyższenia miał

służyć do pokrycia ubytku w dochodach, skutkiem zniesienia myt, przeto Rząd nie przedłożył dotychczas wspomnianej ustawy do Najw. Sankeyi. Otóż, na jednym z posiedzeń komisji budżetowej p. Schraffl uczynił wniosek, aby w budżecie pozostawiono dochód z myt tylko za pierwsze półrocze, określono go zaś za półrocze drugie P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk oświadczył wówczas, iż przyjęcie wniosku p. Schraffla popsułoby całą politykę finansową P. Ministra, któryby musiał podobną uchwałę uważać dla siebie za votum nieufności, z czego nie omieszkałby wysnuć konsekwencji. To oświadczenie P. Ministra miało wówczas ten skutek, że większość komisji wniosła p. Schraffla odrzuciła, poczem p. Schraffl złożył swój referat. Obecnie sprawa przejdzie pod rozstrzygnięcie pełnej Izby. Wielkie stronnictwa, jak Koło polskie i klub młodoczeski jeszcze nie powzięły uchwały co do swego stanowiska. Członkowie partii chrześcijańsko-socjalnej zapowiadają, że podobnie, jak niemiecka partya ludowa oraz centrum niemieckie, będą głosować za wnioskiem p. Schraffla, chyba, że Rząd przyrzekłby solennie, że zniesie myta przynajmniej z d. 1 stycznia roku przyszłego. Na tej też podstawie zdaje się przyjdzie do skutku kompromis.

Na walnym zgromadzeniu „Niemieckiego stowarzyszenia“ w Bernie morawskim, przemawiali w sobotę posłowie bar. d'Elvert i dr. Lecher o sytuacji politycznej. Oświadczyli oni między innymi, że widoki poprawy stosunków parlamentarnych nieco się polepszyły. Zgromadzenie przyjęło rezolucję, wyrażającą uznanie obu wymienionym posłom, za energiczną obronę narodowych praw niemieckich, tudzież zwracającą się przeciw stanowisku Rządu w sprawie zniesienia myt i w sprawie dyurnistów.

Po przewodnictwem p. Pacaka odbyła się w parlamencie wspólna konferencja delegatów Czechów, zamieszkałych w Wiedniu, z delegatami wszystkich grup posłów czeskich w parlamencie. Obradowano nad postulatami Czechów wiedeńskich w sprawach szkolnictwa i uchwalono postulaty te solidarnie popierać.

Ze sprawozdań filij hakatystycznych zamieszczonych w urzędowym organie Związku dla szczenia niemieczyny na wschodnich kresach pruskich, przekonać się można, że związek ten rekrutuje się przeważnie wśród urzędników państwowych. Niektóre filie związku składają się wyłącznie prawie z urzędników. Obok nich pastorycy główną odgrywają rolę. Fundusz stypendyjny Towarzystwa HKT podniósł się w skutek zapisu zmarłego przed niedawnym czasem Hansemanna z Pępowa do 65.000 marek.

Warszawski korespondent *Dziennika Poznańskiego* zaprzecza doniesieniu niektórych pism o aresztowaniu sześciu profesorów tamtejszego Uniwersytetu. — Ten sam korespondent donosi w sprawie wydaleń uczniów gimnazjum w Płocku z powodu manifestacji podczas uroczystości Gogola, że sześciu uczniów otrzymało t. zw. „wilecze bilety“ bez prawa przyjęcia do jakiegokolwiek zakładu naukowego w państwie, reszta zaś, około 30, albo zostanie napowrót przyjęta do gimnazjum w Płocku, albo może wstąpić do innego zakładu naukowego. Gubernator Płocka nazwał podobno zachowanie się dyrektora gimnazjum podczas uroczystości Gogola „provokacją“.

Projekt zniesienia serwitutów w Królestwie Polskiem odesłano do zaopiniowania generał-gubernatorowi warszawskiemu.

Z faktu, iż minister Plewe mimo objęcia teki spraw wewnętrznych, pełni dalej funkcje finlandzkiego sekretarza stanu, wnosi, że nie będzie już w ogóle mianowany osobny sekretarz stanu, co byłoby dalszym krokiem na drodze zniesienia przywilejów finlandzkich.

Z Helsingforsu donoszą oficjalnie, że wiadomości o ponownych rozruchach w Wyborgu i innych miastach finlandzkich są nieprawdziwe. Rozruchów w ostatnich dwóch dniach nie było żadnych. Rada miejska Helsingforsu uchwaliła utworzyć korpus ochotniczy dla utrzymania porządku pod warunkiem, że do służby policyjnej prócz gwardyi obywatelskiej, nie będzie użyta żadna inna siła zbrojna.

Redaktor *Świeta* „generał“ Komarow i W. Wieliczko obejmą redakcję założonego przez M. Katkova pisma *Russkij Wiestnik* i przeniosą go do Moskwy do Petersburga. Pismo ma jak dotąd szerzyć idee Katkova.

Gubernator kurlandzki rozporządził, iż językowi państwowemu ma być nadane w instytucjach gminnych i społecznych „należne“ mu stanowisko, a cała biurowość wewnątrzna zarządów gminnych prowadzona wyłącznie w języku rosyjskim.

Po zmarłym przed kilkoma dniami Henryku XXII. księciu Reuss-Greiz objął rządy przedstawiciel młodszej linii książąt Reuss, ks. Henryk XIV. albowiem syn zmarłego księcia jest nieuleczalnie chory. Henryk XIV. książę Reuss-Schleiz-Gera urodził się w Kobergu dnia 28 maja 1832 r., ożeniony jest powtórnie w sposób morganatyczny z Fryderyką Saalburg; z pierwszego małżeństwa z księżniczką Agnieszką wirtleberską ma syna Henryka XXVII. i córkę Elżbietę.

W Anglii w Woolwich odbył się wybór uzupełniający do parlamentu, nie pozostawiający donioślejszego znaczenia. Wybrany został znany unionista admirał lord Karol Beresford, którego ostre krytyki angielskiej marynarki wywołały sensację. Nowy poseł jest Irlandczykiem, ale przeciwnikiem Home-Rulu. W Izbie niższej powiększy większość rządową. Beresford w swoich mowach wyborczych podniósł konieczność licznych reform armii i marynarki.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Umarła tu Marya z Estreicherów Dunajewska, małżonka byłego Ministra skarbu JE. dr. Juliana Dunajewskiego, w wieku 72 lat. Pogrzeb odbędzie się we środę (30 kwietnia) o godz. 3 po południu.

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Wczoraj po południu odbyło się zebranie Towarzystwa dla budowy wodnych i lądowych, zorganizowanego z powodu budowy kanałów spławnych w Galicji. Wybrano prowizorycznymi dyrektorami budowniczego Weinbergera i prof. Dziakiewicza dla poczynienia kroków o zarejestrowanie Towarzystwa. Toczyła się długa dyskusja na temat, czy technicy pracujący w biurach krajowych rządowych i kolejowych mogą być członkami Towarzystwa. Uchwały nie powzięto jeszcze.

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Zgromadzenie Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej w Krakowie oświadczyło się za wydawaniem fachowego pisma dla młodzieży handlowej.

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa gimnastycznego „Sokol“, w sprawie zmiany statutu. Projektowane zmiany obejmowały uzupełnienie zakresu działania Towarzystwa, sposób prowadzenia obrad na walnym zgromadzeniu, zmianę zakresu działania sądu honorowego. Zmiany te uchwalono.

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Wczoraj odbyło się zgromadzenie ludowe, urządzone przez partję socjalno-demokratyczną. Uchwalono w dniu 1 maja nie pracować i obchodzić uroczystości święto robotnicze. Robotnicy kominiarscy uchwalili również 1 maja świątkować. Dziś odbędzie się drugie zgromadzenie ludowe w sprawie obchodu 1 maja.

**Kraków, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Odbyło się tu walne zebranie delegatów i reprezentantów powiatowej Kasy chorych w Krakowie; przewodniczył prezes inżynier Bociański. Stan funduszu rezerwowego w gotówce wynosił za rok 1901 sumę 33.811 zł. 43 et., czyli pomimo niepomyślnego roku wykazano przyrost w gotówce o kwotę 1529 zł. Uchwalono jednomyślnie wydziałowi absolutorium, a rezjgnacyi p. Bociańskiego z prezesostwa nie przyjęto.

**Kraków, 22 kwietnia. (Tel. prywat.).** Dziś spadł termometr poniżej zera. Lód pokrył rynsztoki. Mróz wyrządził szkody roślinności. Wczoraj przez cały dzień padał śnieg.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Z powodu obecności syamskiego następcy tronu w Wiedniu, odbyło się w Operze nadworne uroczyste przedstawienie, na które przybył także Najj. Pan oraz Najd. Arcyksiężęta i Najd. Arcyksiężna.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Hr. Józef Wodzicki złożył dziś w ręce Monarchy przysięgę jako tajny rada. Przy akcie tym interweniował P. Minister hr. Gołuchowski.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 4 po południu. Odczytują interpelacje i wnioski.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Ministrowie węgierscy Szell i Daranyi wrócili wczoraj po południu do Budapesztu.

**Mitterburg (w Istrii), 28 kwietnia.** Strejk górników w kopalniach węgla w Carpano trwa dalej. Górniczy domagają się podwyższenia płacy. Spokoju nie zakłócono.

**Petersburg, 28 kwietnia.** Z Chabarowska donoszą, iż na południe od Czili na granicy Szantungu przyszło do walki między Jionczikajem a tamtejszymi mieszkańcami. Jionczikaj stracił 500 ludzi.

**Petersburg, 28 kwietnia. (Tel. prywat.).** Ministerstwo oświaty postanowiło utworzyć

katedry bakterjologii na wydziałach lekarskich wszystkich uniwersytetów i instytutów weterynaryjnych.

**Rzym, 28 kwietnia.** *Tribuna* donosi, że minister wojny podał się do dymisji z powodu opozycji, na jaką natrafił jego projekt reform wojskowych w komisji parlamentu. Jako następcę jego wymieniają gen. Bessozi, komendanta IX. korpusu, stojącego załogą w Rzymie.

**Paryż, 28 kwietnia.** Według oficjalnego ogłoszenia minister handlu Millerand nie upadł ostatecznie przy wyborach, jak mylnie przedtem podano, ale odbędzie się między nim a kontrkandydatem Pechin ściślejszy wybór.

**Zamek Loo, 28 kwietnia.** Według biuletynu wydanego wczoraj po południu, przebieg choroby królowej jest zadowalający.

**Lizbona, 28 kwietnia.** Izba deputowanych przyjęła ustawę o konwersji długów państwowych.

**Konstantynopol, 28 kwietnia.** Sułtan wysłał telegram do Najj. Cesarza Francuska Józefa, wyrażający radość z powodu odwiedzin Księżstwa Windisch-Graetzów, oraz zapewniający Monarchę o niezłomnej przyjaźni sułtana.

**Konstantynopol, 28 kwietnia.** Z powodu kroków, poczynionych u Partji przez posłów serbskiego i czarnogórskiego, sprawa konsekracyi biskupa Firmiliana znowu złożona będzie w ręce Rosyji.

**Nowy Jork, 28 kwietnia.** W zeszłym tygodniu wywieziono stąd złota za 20.717 dolarów do południowej Ameryki i do Meksyku. Srebra wwieziono za 945.663 dol., przeważnie do Londynu.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 28 kwietnia 1902.** — Giełda poranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117.27, Renta majowa 101.67, Węgierska renta koronowa 97.65, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 670.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 688.—, Akcje Anglobanku 271.50, Akcje Unionbanku 548.—, Akcje Bankvereinu 452.50, Akcje Länderbanku 426.—, Akcje Kolei państwowych 661.25, Lombardy 58.50, Akcje Kolei Elbenthal 464.—, Akcje Fabryki broni —.—

**Wiedeń, 28 kwietnia 1902.** — Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117.27, Renta majowa 101.65, Węgierska renta koronowa 97.75, Akcje austr. Zakładu kredytowego 671.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 688.—, Akcje Anglobanku 271.50, Akcje Unionbanku 547.—, Akcje Bankvereinu 453.—, Akcje Länderbanku 426.—, Akcje Kolei państw. 662.75, Lombardy 59.—, Akcje kolei Elbenthal 466.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 376.50, Akcje Rima Muranyi 508.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 107.50, Ruble 253.25, 20-Franki —.—, Tramway —.—

Usposobienie: spokojne.

**Wiedeń, 28 kwietnia 1902.** — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 3 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 672.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 691.—, Akcje Anglobanku 271.—, Akcje Unionbanku 547.50, Akcje Länderbanku 426.—, Akcje Bankvereinu 453.25, Akc. Bodeneredit 932.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 538.—, Akcje Kolei państwowych 663.25, Akcje Kolei Południowej 59.—, Akcje Tramway A) 284.25, Akcje Tramway B) —.—, Akcje Kolei Elbenthal 465.50, Akcje Kolei Północnej 5690.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 576.—, Akcje Alpiny 378.—, Akcje Rima Muranyi 508.50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1440.—, Akcje Fabryki broni 329.—, Akcje Tureckie tytoniowe 291.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97.15, Renta majowa 101.60, Austriacka Renta koronowa 99.50, Węgierska Renta koron. 97.65, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96.—, 4 prc. Listy Banku krajowego 97.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95.75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100.—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-prc. Gal. Obligacje propinacyjne 98.60, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97.25, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 93.75, Losy tureckie 107.50, Marki 117.17, Ruble 253.—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Adwokat

dr. Stan. Deryng

mieszka obecnie ul. Jagiellońska 1. 7.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Therna.

Nowy program od 15. kwietnia do 1. czerwca.

Sebaldu Schaeffer, fenomenalny akt sceniczny Edward Kornau, artysta c. k. uprzyw. teatru a. d. Wieden w Wiedniu.

5 Aurora, eudone dzieci na kołach, ulubieńcy lwowskiej publiczności.

Mlle Zoe D'Orliant Etoile Roumaine.

Rock-Hill ze swolmi mówiącymi zwierzętami.

Trupa Aleksandra, tańce czerkiesów i ewolucje szermierze.

Arco i Riva. Ołbrzymia dama na linie.

Jean Loro and Aristant, muzykali komedyaneci transformacyjni.

Nanny i Adolf, tańce fantastyczne.

Amerykański Bioskop, z nową serją żywych fotografij.

Orkiestra c. i k. 30 p. p.

Codziennie o godzinie 8 wieczorem wspaniałe przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizonych i o 8 wieczorem. Co piątku High-Life. Bilety wcześniej do nabycia w biurze dzienników Ploha, ul. Karola Ludwika 1. 9.

Zapisy

przyjmuje codziennie od godz. 10-tej przed południem do godziny 2-giej

Stanisław Sachs

nauczyciel tańców

ulica Pańska 1. 17, drzwi Nr. 8.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Dr. Tomasz Gawlik

otworzył kancelaryę adwokacką w Drohobyczu ul. Słowackiego.

B. Józef Mund

Pracownia kuśnierska

Rynek 1. 25,

przyjmuje do chemicznego

czyszczenia i odświeżania ubrania męskie i damskie

jakoteż do ściągnięcia polysku z czarnych materyj Reperacye ubiorów męskich damskich i dzieciennych wykonuje po nader niskich cenach.

Wykonuje także nadawanie aksamitnych kołnierzy do palotów męskich i damskich.

Przyjmuje do przechowania na lato futra po 80 ct.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. kwietnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. K. Winnicki z Turad, E. Rylski z Uhrynowa, W. Oborski z Mielca, O. Klominek z Trzciny, E. Lederer z Wiednia.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. Opolski z Wiednia, A. Hr. Poejko z Rosyi, K. Nikorowicz z Rosyi, J. Hr. Męcinski z Partynia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Wybranowski z Czortkowa, Ks. Hr. Krasicki z Rosyi, A. Teodorowicz z Żukowa, R. Potworowski z Koropca.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. W. Markowski z Warszawy, W. Stawinski z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dni powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dni powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. kwietnia 1902.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.

Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)

Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)

Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)

Garb. w Kzeszowie po 200 zł. (400 k.)

Fabryki wagonów w Sanoku przedm. Lipińskiego po 500 kor.

Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%

" " " 4 1/2% " los. w 50 l.

" " " 4% " 60 l. po 200 k.

" kraj. 4 1/2% " los. w 51 l.

" " " 4% " los. w 57 l.

Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)

Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%

los. w 41 1/2 lat

4% los. w 56 lat

III. Oblig. za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.

Bukow. funduszu propin. 5% w. a.

Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)

" " " 4 1/2% (3 em.)

" " " 4% (4 em.)

Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.

Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873

" " " 4% po 200 kbr.

" z roku 1893

Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.

" " " 4 1/2% " 200 "

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)

M. Stanisławowa po 20 (40 kor.)

V. Monety.

Dukat cesarski

20 frankówka

100 rubli rosyjskich srebrnych

100 rubli rosyjskich papierowych

100 marek niemieckich

Table with columns for year, amount, and price. Rows include Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 192 - 194.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for amount and price. Rows include Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 120.30 120.50.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for amount and price. Rows include Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 100. - 100.20.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for amount and price. Rows include Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. 110. - -.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for amount and price. Rows include Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. - -.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for amount and price. Rows include Kroacy i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 97. - -.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for amount and price. Rows include Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. 290. - 293.60.

Table with columns for amount and price. Rows include Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. - -.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with columns for amount and price. Rows include Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr. 97.30 98.30.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for amount and price. Rows include Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. - -.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for amount and price. Rows include Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł. 19.05 20.05.

Table with columns for amount and price. Rows include Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29.60 30.60.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table with columns for amount and price. Rows include Banku Anglo Austr. 240 kor. 271. - 272. -.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for amount and price. Rows include Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 407. - 408. -.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for amount and price. Rows include Tow. kopalni węgla w Brúx 100 zł. 684. - 686. -.

N. WEKSLE.

Table with columns for amount and price. Rows include Berlin za 100 marek 5 pr. 117.20 117.40.

O. WALUTY.

Table with columns for amount and price. Rows include Dukat cesarski 11.32 11.36.

DZIENNIK URBEDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 62 17 12 (3514 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Liskach zawiadamia, że w depozycie tegoż sądu znajdują się od lat przeszło 30 następujące masy depozytowe, do których się nikt nie zgłasza, a to:

- 1) Jazna Nowaka z Kłokoczyzna w kwocie 18 kor. 80 hal.
2) Mendla Perlberga w kwocie 1 kor. 40 hal.
3) Erazma Skarzyńskiego w kwocie 6 kor. 94 hal.
4) Antoniego Worytko (Worył) w kwocie 78 hal.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, swoje prawa własności wykazali i udowodnili, w przeciwnym bowiem

razie wyż wymienione masy depozytowe za przepadość uznane i c. k. Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Liszki, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. Cg. I 48/2 (1) (3537)

Przeciw Józefowi Brachowi i Julianie Muchowej, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Teklę Pyrciochową i współ. pozew o zapłatę kwoty 3758 koron 20 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do pierwszej audyencyj na dzień 7. maja 1902.

Celem strzeżenia praw nieobecnych pozwanych, ustanawia się p. dr. Abrahama Kornhäusera, adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wymienionych kurandów w rzecznej sprawie na

ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Jasło, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. C. 64/2 (1) (3569)

Przeciw Wojciechowi Bilskiemu, przedtem w Mrukowy, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Józefa Bilskiego pozew o własność różnych parcel lwh. 15 gm. Mrukowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyja na dzień 2. maja 1902 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Bilskiego, ustanawia się p. Ignacego Dębickiego, c. k. notaryusza w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Bilskiego w rzecznej sprawie na jego

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Żmigród, dnia 19. kwietnia 1902.

L. cz. C. 77/2 (1) (3585)

Przeciw nieobecnemu Michałowi Węgrzyniakowi przedtem w Kluszkowcach przebywającemu, wniośl Michał Zwydak z Kluszkowiec pozew o 788 kor. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 16. maja 1902 w sali Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jakób Hryc z Kluszkowiec będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krościenko, dnia 20. kwietnia 1902.

Licytacje.

L. cz. E. I. 239/2 (3) (3454 3-3)

Dnia 28. maja 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 37 sądu tutejszego, licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 313 wyk. hip. 199/I. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 6433 kor. 50 hal., przynależności zaś na 22 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 3232 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 28. marca 1902.

E. cz. E. 145/99 (28), E 1623,1 (4) (3415 3-3)

Dnia 28. maja 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV. licytacja realności lwh. 219, oraz relicytacja realności lwh 53 gm. kat. Ustyjanowa.

Pierwsza z nich oszacowana na 1945 kor., druga na 2510 kor.

Najniższa cena wywołania wynosi co do pierwszej 1297 kor., co do drugiej 1255 kor. Warunki licytacyjne i akta do przejrzania w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ustrzyki dolne, dnia 23. marca 1902.

L. cz. E. 48/2 (3) (3517 2-3)

Na żądanie Natana Kirschenbauma z Maziarni odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacja realności lwh. 220 ks. gr. gminy Przyszów kameralny. Przynależności brak.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nisko, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. 161/2 (5) (3521 2-3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez Dyrektora, odbędzie się dnia 2. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej lwh. a) 40 i b) 91 ks. gr. gm. Zazulince, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z chaty, spichlerza, stodoły, 2 stajenek, kurnika, komórki i drzew owocowych, ad b) z wozu, chaty, kurnika, kosznicy i drzew owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 320 kor., ad b) na 2080 kor., przynależności zaś ad a) 146 kor., ad b) 242 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 310 kor. 68 hal., ad b) 1494 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 14. kwietnia 1902.

L. 6267. (3531 1-3)

OGŁOSZENIE.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 3. kwietnia b. r. l. 62634 rozpisuje się niniejszym licytację na dostawę węgla po koniec roku 1903 węgiel krajowy odpowiadający jakością węglowi praskiemu z kopalni Königsgrubbe, drobny oraz grysikowy około 2500 c. m.

Oferty należyce ostemplowane w kopercie zapieczętowanej wraz z 5% wadium od sumy na podstawie żądanych cen przepadającej w gótownie lub w efektach pupilarne bezpieczeństwem mających należy składać w biurze Dyrektora kraj. szpitala św. Łazarza w godzinach urzędowych do dnia 10. maja do godz. 12 w południe. Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelarii zarządu szpitala św. Łazarza.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza. Ponikło m. p.

L. cz. E. 819/1 (5) (3611 1-3)

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu dla handlu i przemysłu w Jarosławiu, odbędzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 10 $\frac{1}{2}$  przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 408, 564, 565, 573 i 533 tudzież połowa realności lwh. 398 i 605 ks. gr. gm. Surowców objęte własność Welfa Ratha i Berla Roissa stanowiących wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 jałówki, 1 cielęcica, 1 żrebięcia, 1 pług, 2 bron, 2 grabi, 17 sztuk inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 5675 kor. 35 hal., przynależności zaś na 401 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 4051 kor. 4 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Jarosław, dnia 10. marca 1902.

L. cz. E. 928/1 (5) (3579 1-3)

Na żądanie Jacka Kudybina w Sołukowie, i Filipa Faunharda w Debelówce, odbędzie się dnia 6. maja 1902 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym biurze Nr. I. licytacja realności lwh. 88, połowy realności lwh. 87 i 1/4 części realności lwh. 93 i 94 ks. gr. Cisów.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione lwh. 88 na 90 kor. 1/2 lwh. 87 na 1543 kor. 50 hal., 1/4 lwh. 93 na 137 kor. 50 hal., 1/4 lwh. 94 na 17 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 88 kwotę 60 kor., połowy lwh. 87 kwotę 1029 kor., 1/4 lwh. 93 kwotę 91 kor. 66 hal., 1/4 lwh. 94 kwotę 11 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszym zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bolechów, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. E. 431/2 (4) (3593 1-3)

Dnia 2. maja 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 675 II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1726 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1151 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 1. kwietnia 1902.

L. cz. E. 481/2 (3) (3595 1-3)

Dnia 12. maja 1902 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 98/IV. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1062 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 708 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. E. XX. 333/2 (9) (3572)

Ogłoszony w Nr. 81, 82 i 83 edykt licytacyjny uzupełnia się w ten sposób, że realność objęta lwh. 79/I. w dniu 6. czerwca 1902 zlicytować się mająca położona jest we Lwowie przy ulicy Krzyżowej l. 33.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 18. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1209/1 (12) (3582)

Na żądanie p. Adolfa Lublinera we Lwowie zastąpionego przez adw. dra Ziona we Lwowie, odbędzie się dnia 14. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja realności lwh. 379 ks. gr. gm. kat. Strzeliska nowe.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, oceniono na 46 $\frac{1}{2}$  kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Chodorów, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. E. 52/2 (4) (3549)

Dnia 9. maja 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym biuro Nr. 3 odbędzie się licytacja realności lwh. 196 gm. Brzostek z przynależnościami masy spadkowej Karola Niewodowskiego własnej.

Nieruchomość, wystawioną na licytację, oceniono na 1283 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 855 kor. 60 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. E. 3287/1 (5) (3556)

Na żądanie Josla Glasb rga w Kutach, odbędzie się dnia 13. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 353 Kuty stare wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 149 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 9 $\frac{1}{2}$  kor., 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 29. marca 1902.

L. cz. E. 131/2 (6) (3565)

Na żądanie Aleksandra Muszurzi, zastąpionego przez c. k. notaryusza Z. Więckowskiego, odbędzie się dnia 16. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowcie, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 252 ks. gr. gm. Wiktów stary, dłużnika Mikołaja Twerdochleba, syna Hrycia własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z jednego konia, jednej krowy, wozu, 2 pługów, 2 bron, 2 centnarów metrycznych słomy.

Nieruchomość jest oceniona na 10.750 kor., przynależności zaś na 194 kor.

Najniższa cena wynosi 7296 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radziechów, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. E. 112/2 (6) (3559)

Na żądanie Mordka Jakóba Sonntag, kupca w Seletynie, odbędzie się dnia 13. maja 1902 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 324 gm. Kuty miasto wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 362 kor. 50 hal. Najniższa cena wynosi 241 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 3. kwietnia 1902.

L. cz. E. 3887/1 (5) (3560)

Na żądanie Chańci Landwehr, odbędzie się dnia 13. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 174 gm. Hryniawa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 710 kor.

Najniższa cena wynosi 473 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 8. lutego 1902.

L. cz. E. 605/2 (4) (3594)

Dnia 16. maja 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacja realności objętej wykazem hip. l. 43 ks. gr. gm. Orelec z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 1260 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 840 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, dnia 15. kwietnia 1902.

L. cz. E. 28/2 (4) (3546)

Dnia 20. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 234 ks. gr. gm. Beż na warunkach przedłożonych niniejszem zatwierdzonych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2900 kor.

Najniższa cena wynosi 1534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Beż, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. 266/2 (5), E. 421/2 (3), E. 470/2 (5) (3567)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1) 7/16 części realności lwh. 19 ks. gr. gm. Wolica komarowa ocenionych na 2683 kor. 28 hal. dnia 21. maja 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9;

2) realności lwh. 2093 ks. gr. gm. Sokal ocenionej na 4061 kor. 26 hal. dnia 4. czerwca 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9,

3) realności lwh. 1008 ks. gr. gm. Sokal ocenionej na 3950 kor. dnia 14. czerwca 1902 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 1874 kor. 83 hal., ad 2) 2130 kor. 63 hal., ad 3) 2633 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokal, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz. E. 253/2 (5) (3554)

Na żądanie Kalmana Leiby Druka, kupca w Kutach, odbędzie się dnia 22. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 280 gm. Kobaki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 933 kor.

Najniższa cena wynosi 622 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszczą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty dnia 13. marca 1902.

L. cz. E. 521/1 (24) (3596)

W skutek uchwały z dnia 19. kwietnia 1902 l. cz. E. 521/1 (23) sprzedane będą dnia 15. maja 1902 o godz. 12 w południe w tartaku w Łyskowie koło Zbory w drodze publicznej licytacji:

1) Materiał z 4 budynków tartakowych i administracyjnych,  
2) 10 wozków żelaznych (Rollwagen),  
3) Wąskotorowa kolejka drewniana (około 7 klm. długości),  
4) 140 legarów jedlowych,  
5) 1 piecyk żelazny i 5 beczek.

Przedmioty te można oglądać w tartaku w lesie dworskim w Łyskowie koło Zbory.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żurawno, dnia 21. kwietnia 1902.

L. 8326/02. (3571)

### OBWIESZCZENIE.

Opróżniona podskładownia tytoniu w Oleszycach będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji. Podskładownia ta umieszczona być może tylko w dotychczasowym miejscu lub w domach, a to pod Nr. 48, 252, i 374.

Podskładownia ta przydzielona jest z poborem materiałów tytoniowych do głównej składowni tytoniowej w Lubaczowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 43 trafikantów. Podskładownia połączona jest z trafiką składową. Podskładownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1901 pobrano dla tej składowni materiały tytoniowy w wartości 53.434 kor. 82 hal.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1735 kor. 52 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 1920 kor., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizja w wysokości 1/3 procentu od ich wartości. Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w e. k. Urzędzie podatkowym w Lubaczowie.

Podskładownik ma ponosić z własnych funduszy koszt przewozu materiałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafik składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te, mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotu kosztów Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancji i w Nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie rocznej kwoty żadanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druk i wniesioną opiewającą na najdalej do dnia 16. maja 1902 do godz. 11 przed południem u Naczelnika e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadium wynosi 267 kor. i ma być złożone w e. k. głównym Urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsiębiorstwem nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 19. kwietnia 1902.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/02 CC. 33 (3545 2—3)

W sprawie konkursowej Józefa Fechnera z Andrychowa ogłasza się iż tymczasowy zarządca masy adw. dr. Jan Malec w Andrychowie został zawiany stałym zarządcą, a jego zastępcą ustanowiono p. Franciszka Zahradnika z Andrychowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 20. kwietnia 1902.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/2 (1) (3576 1—3)

### Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Jasie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Naftalego Führera, kupca towarów bławatnych w Rzepienniku strzyżewskim.

Komisarzem konkursowym mianuje się e. k. Badać sądu krajowego i Naczelnika e. k. sądu powiatowego w Bieczu P. Stubera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Maciejowskiego w Bieczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 1. maja 1902 o godzinie 10 przed południem (w e. k. sądzie powiatowym w Bieczu) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wierzycieli, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w e. k. sądzie powiatowym w Bieczu najdalej do dnia 13. czerwca 1902 r. na audyencji likwidacyjnej, na dzień 10. lipca 1902 na godz. 10 przed południem w e. k. sądzie powiatowym w Bieczu wyznaczonej, po likwidowaniu i ustanowili dla nich porz. lek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwroć kosztą urzędowej przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasio, dnia 18. kwietnia 1902.

## Konkurs.

L. 601 (3502 3—3)

### KONKURS.

Celem obsadzenia posady stałego sługi przy zbiorach archeologicznych i historii sztuki e. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego rozpisuje się niniejszem konkurs z terminu wnoszenia podań do 1. czerwca b. r.

Do powyższej posady przywiązana jest roczna płaca 800 kor., 240 kor. rocznego dodatku aktywnego i dattek na ubranie 42 kor. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 L. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych podoficerów e. i k. armii, winni

a) udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa, niemniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość rachunków i języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie;

b) udowodnić, znajomość obchodzenia się z przedmiotami muzealnymi, łatwo ulegającym uszkodzeniu;

c) udowodnić, że znają się na introligatorstwie o tyle, iż umiają kleić i naklejać z odpowiednią czystością.

Podania należy wnosić do Senatu Akademickiego e. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy. Tytuł w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci, którzy nadto wykazać się mają świadectwem moralności, stwierdzającym ich uczciwość i wierność, tudzież iż pod każdym względem zasługują na zaufanie. Z pośród kompetentów stanu cywilnego otrzymają ci pierwszeństwo, którzy wykazają się elementarnymi wiadomościami z języków francuskiego i łacińskiego.

Senat Akademicki

e. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kraków, dnia 22. kwietnia 1902.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 58/2 (1) (3508 3—3)

Przeciw Abrahamowi Freidenbachowi, przedtem zamieszkałemu w Bączalce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Dawida Tessera w Brzostku pozew o zapłacenie kwoty 200 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencja do ustnej rozprawy na dzień 30. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem.



Celem strzeżenia praw Abrahama Freidenbacha, ustanawia się p. Lazara Lichta w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Abrahama Freidenbacha w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzostek, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz. T. II. 3/2 (1) (3449 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na prośbę Lóbla Schmerla Anisfelda wzywa obecnego posiadacza zagubionego wekslu na własne zlecenie opiewającego Nr. 20838 z daty Dukla 21. marca 1902 na 300 kor. opiewającego, dnia 27. czerwca 1902 u akceptanta w Dukli płatnego, przez Arona Spirę wystawionego, a) przez Saula Leibę 2 im. Maza, akceptowanego, indosem wystawcy i prosiącego, to jest Lóbla Schmerla dw. imion Anisfelda zapatrzonego, aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na pozwany wniosek Lóbla Schmerla Anisfelda weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. C. III. 223,2 (1) (3553)

Przeciw Samuelowi Kreisbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Herzla Szuberta pozew o uznanie za właściciela i zezwolenie na instabulację

2/3 części realności objętej whl. 431 ks. grt. gm. kat. Borysław z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. maja 1902 o godz. 8 przed południem, w biurze Nr III.

Celem strzeżenia praw Samuela Kreisberga, ustanawia się p. dr. adw. Segala w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Samuela Kreisberga w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Drohobycz, dnia 21. kwietnia 1902.

L. cz. C. I. 188/1 (4) (3363)

Przeciw firmie Lousdale & Thompson Limited w Manchester zamieszkałej, wniesionym został do tutejszego sądu przez Jonasa Kaswana pozew pto 200 kor.

Audyencya do rozprawy wyznaczoną została na dzień 7. maja 1902 o godz. 9 rano, w sali Nr. 2 sądu tutejszego.

Celem strzeżenia praw kurandki, której pozwu w odpowiednim czasie w drodze dyplomatycznej doręczyć nie można było, ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłońskiego w Busku.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonym sporze na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Busk, dnia 14. kwietnia 1902.

L. 47.321.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 23. kwietnia 1902 l. 10.082 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroczy-Slawonii, z których w myśl artykułu 1. ustęp 1. i 2. rozporządzenia ministerialnego z d. 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie. W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy pyskowo racicowej przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń).

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Karánsebes: z gmin Lindenfeld, Szervestye; powiat sądowy Resicza: z gmin Ferencfalva, Kuptore-Szekul;

b) z powodu pomoru świń przywóz świń:

komitat Bauj-Torna powiat sądowy Füzer: z gmin Nagy-Szaláncz, Telkibánya; powiat sądowy Kassa: z gminy Rozgony; powiat sądowy Szikszó: z gminy Janosd; komitat Arad, powiat sądowy Boros-Sebes: z gmin Józsa, Zimbro;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Kula: z gminy Cservenka; powiat sądowy Ném-Palanka: z gmin Bulkesz, Szilbás; powiat sądowy Obecse: z gminy Petrovosszelló;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvarad: z gminy Bozsok, Himesháza, Szilágy; komitat Bihar, powiat sądowy Cséffia: z gminy Mező Gyán; powiat sądowy Derecske: z gmin Derecske, Monostor-Pályi; powiat sądowy Eled: z gminy Bucsa; powiat sądowy Margitta: z gminy Széltalló; powiat sądowy Székelyhid: z gmin Köbökut, Sékelyhid; powiat sądowy Torda: z gminy Nagy-Bajom;

komitat Borsod, powiat sądowy Mező-Csath: z gmin Aroktó, Igriczi, Nagy Mihály, Szederkény, Tisza-Palkonya, Tisza-Tarján; powiat sądowy Miskolcz: z gminy Harsaay; komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszán-Innen: z gmin Kistelek, Sövényháza; komitat Esztergom, powiat sądowy Esztergom: z gmin Kirva, Sütő; powiat sądowy Parkány: z gminy Kéty;

komitat Fejér, powiat sądowy Val: z gminy Bieske; komitat Fogarás, powiat sądowy Alsó Arpás: z gmin Alsó-Arpás, Alsó-Porumbák, Gainár;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Nagy-Rőcze: z gmin Nasztraj, Répas; powiat sądowy Rozsnyó: z gminy Csetnek; komitat Hajdú, powiat sądowy Központ: z gminy Csege;

komitat Heves, powiat sądowy Gyöngyös: z gminy Adács; powiat sądowy Hatvan: z gmin Ecs-d, Hstvan; powiat sądowy Heves: z gminy Tarna-Szent-Miklos; powiat sądowy Pétervárs: z gminy Matra-Derecske;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Bakabánya; komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Alsó-Jaszág: z gminy Járárokszállás;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Hosszsnászó: z gminy Batlen-Szent-Miklos; komitat Kolozs, powiat sądowy Moes: z gminy Vajda-Kamaras; powiat sądowy Nagysármás: z gminy Bald;

komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gminy Baj; komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Lugos: z gmin Botyest, Szatumk; powiat sądowy Moldova: z gminy Szerb Poszezsena;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Felső-Maros: z gminy Koronka; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Datk; powiat sądowy Szent-Agota: z gmin Hégen, Netus;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekujvár: z gminy Tót-Magyar; powiat sądowy Nyitra: z gmin Nagy-Emöke, Tormos; komitat Szabolcs, powiat sądowy Felső Dada: z gmin Balsa, Berezel; powiat sądowy Kisvárd: z gminy Dombrad;

komitat Szatmár, powiat sądowy Nagybánya: z gminy miasta Nagybánya; komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Nagy-Talmács; komitat Szilágy, powiat sądowy Krasszna: z gminy Jáz;

komitat Temes, powiat sądowy Buzias: z gminy Hittyás; powiat sądowy Rékás: z gmin Aga, Bukovecz, Hodos, Jezvin; powiat sądowy Vinga: z gmin Kalácsa, Knez, Majlátfalva;

komitat Torda Aranyos, powiat sądowy Felvincz: z gminy Felvincz; powiat sądowy Maros-Ludas: z gminy Mező-Gerebenes; powiat sądowy Torockó: z gminy Torockó;

komitat Torontál, powiat sądowy Csene: z gminy Tamásfalva; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gminy Mokrin, jakoteż z gminy miasta Nagy-Kikinda; powiat sądowy Nagy-Szent-Miklós: z gminy Német-Csanád; powiat sądowy Törökbeese: z gminy Törökbeese; powiat sądowy Török Kanizsa: z gminy Deszk; powiat sądowy Zombolya: z gminy Kis-Komlós;

komitat Trencsén, powiat sądowy Bán: z gminy Dezser;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székely-Keresztur: z gmin Csekefalva, Székely-Keresztur;

komitat Veszprém, powiat sądowy Zircz: z gmin Bakony-Szent-László Sar;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Barancs Kisztr, Saros-Patak, Végárdó, Velejte; powiat sądowy Szerencz: z gminy Mad; powiat sądowy Tokaj: z gmin O-Liszka, Tarczal; powiat sądowy Varanno: z gmin Komaróc, Stefanóc;

komitat Zólyom, powiat sądowy Beszterezbánya: z gminy miasta Beszterezbánya; powiat sądowy Zólyom: z gminy miasta Zólyom;

nadto z municypalnego miasta Komárom.

c) z powodu zarazy róży wąglikowej przywozu świń:

komitat Arad, powiat sądowy Borosjenő: z gminy Monyoró; powiat sądowy Borossebes: z gmin Dézna, Valemare;

komitat Bács, powiat sądowy Léva: z gmin Kis-Szece, Nagy-Salló;

komitat Békés, powiat sądowy Czarcacs: z gminy Szarvas; komitat Borsod, powiat sądowy Miskolcz: z gmin Kis-Győr, Sajó-Eseeg;

komitat Fejér, powiat sądowy Val: z gmin Biese, Gyuró;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Rozsnyó: z gminy Rudna;

komitat Heves, powiat sądowy Gyöngyös: z gmin Atkár, Gyöngyös Tarjar, Visonta; powiat sądowy Tisza-Füred: z gminy Tisza-Füred;

komitat Hont, powiat sądowy Bát: z gminy Kis-Kereskény; powiat sądowy Szob: z gminy Letkés;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felső-Dada: z gminy Tisza-Polgár;

komitat Torda Aranyos, powiat sądowy Maros-Ludas: z gminy Nagy-Ikland; powiat sądowy Torda: z gminy miasta Torda;

komitat Torontál, powiat sądowy Csene: z gminy Horvát-Kécsa; powiat sądowy Nagy-Becskerek: z gminy Lukácsfalva; powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gminy Tisza-Hegyes; powiat sądowy Török-Kanizsa: z gminy Oroszlamos;

d) z powodu ospy u owiec, przywóz owiec:

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Oláh-Szent-László;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Kaesa, Köhalom, Sövényház, Ugra; powiat sądowy Nagysank: z gmin Réten, Szabolcs; powiat sądowy Segesvár: z gmin Dános, Szasz-Szt. László;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagyszeben: z gminy Felk; powiat sądowy Ujegyház: z gminy Szakalat;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homorod: z gminy Zombor;

2) Z Kroczy-Slawonii:

a) z powodu pomoru świń przywóz świń:

komitat Syrmien, powiat Hók: z gminy Beccin;

b) z powodu zarazy stadnej przywóz zwierząt jednokopytowych (zakaz ten nie dotyczy obrotu koniami wojskowymi):

komitat Bjelovar-Krizevci, powiat Bjelovar: z gminy Kapla; powiat Gurgjevac: z gmin Gjurgjevac, Molva, Virj; powiat Koprivnica: z gmin Druje, Hrabine, Koprivnica, Novigrad, Peteranec;

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia pomoru utrzymuje się nadal w mocy te, które się tyczą przywozu świń:

1. Z Węgier:

a) z następujących powiatów sądowych: Alvincz łącznie z miastem Gyula-Fehérvár, Magyar Igén (komitat Also Feher), Elk, Kis-Jöna, Peeska, Radna, (komitat Arad), Bács-Almás, Bja, Topolya, Zombor (komitat Bács Bodrog), Baranyavar, H-gyhát, Mohacs, Pecs, Siklós, Szent-Lőrincz, (komitat Baranya), Békés, Békes-Csaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Oro ház, Szeghalom (komitat Békés), Felvidek, Mező Kaszony, Muukacz łącznie z miastem tej nazwy, Szilya, Tiszahát łącznie z miastem Beregsza-z (komitat B-reg), Bel, Belenyés B-rettyó-Uffalu, Er-Miebalyfalva, Köspont, Magyar Cséke, Mező Keresztes, Nagy-Szalonta, Szalard Tenke, Vaskóh, (komitat Bihar), Ozd, Szendrő, SzentPéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie

L. 33 391/IV. b

(3216)

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów pocztowych poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nad wcznych odebrali je w przeciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz Skarbu państwa.

Table with columns: L. porz., Liczba przyjęcia, Dzień, miesiąc i rok przyjęcia, Urząd pocztowy nadawczy, Adresat, Miejsce przeznaczenia, Kwota (Kor., hal.).

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1902.

z miastem Makó, Nagylak (komitat Csanád), Tiszán-Tul łącznie z miastem Szentes (komitat Csongrad), Adony, Sárbovárd Szekes-Fejervar (komitat Fejér), Rimaszecs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalja (komitat Gömör Kishont), Pusztá, Sokor-Alja, Tósziget-Osilikköz, (komitat Győr), Hajdu-Böszörmény, łącznie z miastami Hajdu-Böszörmény, Hajdu-Nanás (komitat Hajdu), Nagy - Csalmia (komitat Hont), Algyogy, Déva, łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad, łącznie z miastem Vajda-Hunyad, Maros-Illye, (komitat Hunyad), Felső-Tisza i Tisza-Közep łącznie z miastem Kis-Ujszállás, Karczag, Turkeve, Mezö-Tur, (komitat Jasz-Nagy-Kun-Szolnok), Erzsebetvaros łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Kis-Kuküllö), Kolozsvár łącznie z miastem Kolozs, Nadasment, (komitat Kolozs), Osallókös, Gesztes (komitat Komaron), Maros (komitat Krasso-Szőény), Dolha, Huszt, Sziget łącznie z miastem Maramoros-Sziget, Taracsviz, Técsö, (komitat Maramaros), Magyar-Ovár, Nésider, Rajka (komitat Moson) Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy, Segesvar łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Nagy-Küküllö), Balassa-Gyarmat, Fülök, Losonez łącznie z miastem tej samej nazwy, Szécsény (komitat Nógrád), Alsó-Dabas, Bia, Duna-Vecse, Gödöllö, Kis-Körös, łącznie z miastem Kis-Kun-Halas, Kis-Kun-Félegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Kun-Szent-Miklos, Pomaz łącznie z miastem Szent-Edre, Raczkeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Felső-Osallóköz, Pozsony, łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Alsó-Tárca, Felső-Tárca, łącznie z miastem Siroka, łącznie z miastem Eperjes, Szekcsö, łącznie z miastem Báfta, Topoly (komitat Sáros), Bares, Osurgó, Igai, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy Lenyeltot, Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Osorna, Kopuvár, Kismarton łącznie z miastem Kismarton i Ruszt, (komitat Sopron), Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, (komitat Szabolcs), Osenger, Erdöd, Fehér-Gyarmat, Mateschalka, Nagy-Károly, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Somkut, Szatmár, Szinyer-Váralja, (komitat Szatmár), Szász-Sebes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Szilágy-Cseh, Szilágy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zsibo (komitat Szilágyi), Osáki-Görbo, Dees łącznie z miastem tej samej nazwy, Kekes, Nagy-Ilonda, Szamos-Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Szolnok-Doboka), Csákova, Fehér-Templon, łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, Lippa, Uj-Arad, Verséz, (komitat Temes), Dombóvár, Dunaöldvár, Simontornya, Tamas, Völgység, (komitat Tolna), Antalfalva, Modos, Panesova Párdány, (komitat Torontál), Osacza, Kisueza-Ujhely (komitat Trencseni), Tiszán-Innen, Tiszántul (komitat Ugoesa), Kapos, Sobróncz (komitat Ung), Kis-Czell körmend, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devceser, Enying, Pápa, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy Kanizsa Keszthely, Letenye, Nova, Paesa, Perlak, Sümeg, Tapoleza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala Szent-Grót, (komitat Zala), Galszécs, Nagy-Mihály (komitat Zemplén);

b) z municypalnych miast Arad, Baja, Hodmezö-Vásárhely, Keskemét, Kolozsvár, Pécs, Pozsony, Szabadka, Szatmar-Nemeti-Szeged, Versesz jakotez z królewskiego stołecznego miasta Budapesztu.

### 2. Z Kroacyi-Slawonii:

a) z następujących powiatów: Bjelovar, łącznie z miastem tej samej nazwy Garesnica, Gjurjevac, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Krizevci łącznie z miastem tej samej nazwy Kutina, (komitat Bjelovar-Krizevci), Ogulin, Vajnie, Vrbovsko (komitat Modrus-Rieka) Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova-Gradiska, Novska, Pakrac (komitat Požega), Mitrovica łącznie z miastem tej samej nazwy, Ruma, Vinkovci, Zupanja (komitat Syrmien), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Osiek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Glina, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja, Pissarovina, Sisak łącznie z miastami tych samych nazw, Stubica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb);

b) z municypalnego miasta Osiek, Varaždin).

### III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatkach i tak:

a) z powodu pomoru w powiatach sadowych Miava (komitat Nyitra), Malaczka (komitat Pozsony), Szepes-Szombat, łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Szent-Gotthárd (komitat Vas), Sztropkó (komitat Zemplén);

b) z powodu róży wagiłkowej w powiatach sadowych Malaczka (komitat Pozsony), Makovica (komitat Sáros), Felső-Pulya (komitat

Sopron), Késmárk, łącznie z miastem Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, u-Lubló, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szepes) na Węgrzech, zakazany jest przywóz wól z powyższych nazwanych powiatów do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa w Untergausendorf, Wiener-Neustadt, Feldbach, Göding, Krosno, Lisko, Nowy Targ, Nowy Sącz i Sanok.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty wydane, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, która by się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiejś zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torowiskami z stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oglądzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznal weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. 8., 11. i 16. kwietnia 1902 l. 12.886, 13.717, 13.934 i 14.821 ogłoszone tutajszymi obwieszczeniami z 4., 9., 15. 17. kwietnia 1902 l. 33.781, 40.617, 43.003 i 44.361 (Gazeta Lwowska z 8., 11., 17. i 19. kwietnia b. r. l. 79, 82, 87 i 89).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tumaniiu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier

i z Kroacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1902.

(3476 3—3)

Obwieszczenie

Pp. dr. Juliusz recte Jüdel Rosengarten i Israel Rotstein wpisani zostali z dniem 19. kwietnia 1902 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.

Obwieszczenie

Pp. dr. Franciszek Gołąb i Eugeniusz Mikołaj dw. im. Wacyk wpisani zostali z dniem 19. kwietnia 1902 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą we Lwowie, a drugi z siedzibą w Zborowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.

L. cz. hip 72/2

(3472 3—3)

W stanie biernym posiadłości lwh. 451 508 i 578 ks gr. gm. kat. Chyrów Augustyny z Okońskich Gutweinowej w 263/768 Kamili z Okońskich Biedkovej w 203 768, małoletniego Mieczysława Okońskiego w 291/768, Amalii Okońskiej w 99 768 i Bronisławy Okońskiej w 44/768 częściach własnych, znajduje się jako na kartach ubocznych przeniesiony z posiadłości lwh 352 gm. Chyrów, dawniej Michała i Salomei Pomorzańskich własnej, istniejący od 28 września 1837 r. wpis praw. zastawu dla sumy 600 złr. w ewancygerach na rzecz Mendla Damaszek, na podstawie orzeczenia sędziów polubownych z 31. kwietnia 1837 przeciw Mi-

chałowi i Salomei Pomorzańskich wydanego wraz z planem umorzenia tejże.

Ponieważ więc od intabulacji tej wierzytelności upłynął czasokres 50 letni, na prośbę Andrzeja Batyckiego im. małolet. Mieczysława Okońskiego pod dniami 29. stycznia l. dz. hip. 72/2 wniesionej, przy uwzględnieniu dalszych jej powodów wdraża się po myśli §§ 118—121 u. k. postępowanie amortyzacyjne względem tego wpisu i wzywa tych, którzy do powyższej wierzytelności hipotecznej roszczą pretensje, ażeby z takowymi zgłosili się w tutejszym sądzie w przeciągu jednego roku, t. j. najdalej do 20. marca 1903 ileż inaczej na dalsze żądanie podającego amortyzacya tego wpisu jakoteż ich wykreślenie dozwolonem zostanie.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Starasól, dnia 28. lutego 1902.

L. 48.231.

Obwieszczenie.

O k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencji weterynarskiej z państwem niemieckim z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) wzbronilo bezwarunkowo sprowadzać bydło rogacze do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następującego zaraza płucną zapowietrzonego i z tego powodu zamkniętego obszaru państwa niemieckiego, a mianowicie:

z okręgu rządowego Magdeburg w królestwie pruskiem.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 24. września 1901 L. 37.024, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 1. października 1901 L. 105 477.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1902.

## Doniesienia prywatne.

Zl. 9937 ex 902.

### Lieferungs-Ausschreibung.

Die k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg beabsichtigt die Lieferung nachbenannter Maschinen und Werkstätten-Einrichtungen im öffentlichen Offertwege zu vergeben und zwar:

1. S. Drehstrom Generator v. 100 P. S.

1. S. Drehstrom electrisch betriebener Laufkroten für 5 Tonnen Tragfähigkeit.

1. S. Drehstrom Ausrüstung einer vorhandenen Schübeebühne für electr. Betrieb.

1. S. Drehstrom Entstaubung v. Holzspahne-Transportanlage.

Die Lieferung dieser Maschinen- und Werkstätten-Einrichtungen hat auf Grund der allgemeinen, besonderen Bedingungen und der speziellen Bedingungen für die Lieferung diverser maschinellen Werkstatteinrichtungen, sowie der genaue Beschreibung zu erfolgen.

Diese Behelfe sind im Bureau für Zugförderungs und Werkstattdienst der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction erhältlich

Für die oben genannten Lieferungen werden vor schriftsmässig gestempelte, gesiegelte Offerte mit der Aufschrift „Offerte für die Lieferung von Werkstatteinrichtungen“ bis zum 26. Mai 1902 Mittags 12 Uhr im Einreichungsprotokolle der k. k. Staatsbahn-Direction Lemberg übergeben.

Die Eröffnung der Offerte findet am 27. Mai d. J. um 1 Uhr Nachmittags bei k. k. Staatsbahn-Direction statt, und steht es den Offerenten frei derselben beizuwohnen.

Im dem Offerte sind aufzunehmen:

1. Die Preise per Stück in Kronen Währung Noten in Ziffern und Schrift einschliesslich der an den Maschine anzubringenden Arbeiterschutzvorrichtungen, einschliesslich aller Zoll und Patentgebühren franco einer zu benennenden Station der k. k. österr. Staatsbahnen, von welcher der Transport bis zur Verwendungsstelle nur und unter Benutzung der Linien der k. k. österr. Staatsbahnen erfolgen kann.

2. Die Gewichte der offerirten Lieferungsgegenstände in Kg.

3. Liefertermine.

4. Die Garantiezeit.

5. Die Einlieferungsstation.

6. Erzeugungsort.

Dem Offerte sind die Zeichnungen der Offerirten Maschinen und Werkstatteinrichtungen beizuschliessen.

In dem Offerte muss entweder die Erklärung des Offerenten enthalten sein, dass er die Lieferungsbedingungen u. Beschreibungen der Lieferungsgegenstände eingesehen hat und vollinhaltlich annimmt, oder es müssen die anerkannten und vorschriftsmässig gestempelten allgemeinen Lieferungsbedingungen und Beschreibungen dem Offerte beigefügt sein. (Die Offerte und Offertebeilagen sind pro Bogen und je einer Stempelmarke v. 1 Krone Zeichnungen, welche grösser sind als ein Bogen Kanzleipapier (21/32 em.) sind mit 2 Kronen Stempelmarken zu versehen.)

In dem Offerte ist weiters die Erklärung aufzunehmen, dass der Offerent, mit seinem Anbote bis Ende August 1902 im Worte bleibt.

Es finden nur jene Offerte Berücksichtigung, die von Fabrikanten, welche die Lieferungsgegenstände selbst erzeugen, beziehungsweise, durch deren Bevollmächtigte zu Vorlage gebracht werden.

Die k. k. Staatsbahn-Direction behält sich ferner vor, keines der eingelangten Offerte zu berücksichtigen, falls ihr keiner annehmbar erscheinen würde.

Lemberg, im April 1902.

K. k. Staatsbahn-Direction.

(3598)

### Ogłoszenie dostawy.

O. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje w drodze publicznych ofert dostawę następujących maszyn i urządzeń warsztatowych:

1. Generatura o prądzie trójfazowym na 100 HP.

1. Zórawia obracalco-przesuwalnego z udźwigniem 5 ton.

1. urządzenia elektrycznego istniejącej przesuwnicy.

1. urządzenia transportowego dla wiercenia trocin drzewnych.

Dostawa maszyn i urządzeń ma być uskuteczniiona na podstawie ogólnych i szczególnych warunków dostawy jakotez dokładnych opisów.

Opisy te otrzymać można w c. k. Dyrekcji we Lwowie (biuro dla spraw warsztatowych i pociągowych).

Oferty na wyz wymienione dostawy, opieczetowane, zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę urządzeń warsztatowych“, należy wnieść do c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najdalej do dnia 26. maja 1902 o godzinie 12-tej w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27. maja 1902 o godzinie 1-szej po południu w c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i wolno każdemu z oferentów przytem być obecnym.

Oferta ma zawierać:

1. cenę wyrażoną cyframi i słowami w walucie koronowej za jedną sztukę wraz z przyrządami bezpieczeństwa clem i z nalezytościami patentowanemi opłatnie w takiej stacyi, z której dalsza posyłka na szlakiach c. k. kolei państwowych nastąpić by mogła.

2. Ciężar oferowanych przedmiotów w kg.

3. Termin dostawy.

4. Czas trwania gwarancji.

5. Stacyę dostawy.

6. Miejsce wyrobu.

Do ofert należy dołączyć rysunki dotyczących maszyn i urządzeń.

W ofercie należy wyszczególnić, że oferujący warunki opisy dostaw zna i je w zupełności przyjmuje, albo należy podpisane i należyte ostęplowane warunki i opisy dostaw do oferty dołączyć. (Oferty i załączniki mają być opatrzone stemplem po 1 koronie od arkusza, rysunki których format byłby większy jak arkusz 21 3/4 cm. trzeba zaopatrzyć stemplem na 2 korony).

Do oferty ma być doręczona deklaracya oferującego, że pozostaje w słowie do końca sierpnia 1902.

Uwzględnione będą tylko oferty fabrykantów lub tychże pełnomocników, którzy odnośne przedmioty dostawy sami wykonują.

C. k. Dyrekcya zastrzeżo sobie prawo nieprzyjęcia żadnej z przedłożonych ofert, jeżeli oferty te według zdania c. k. Dyrekcji nie będą odpowiadały jej potrzebom.

We Lwowie, w kwietniu 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

### Pod cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasy i ceny ogłoszeń, ogłoszeń i ogłoszeń.

Zamówienie na klisze i rysunki do ogłoszeń, przesłane na wszelkie pisma.

Ajencya dzienników i ogłoszeń **Sokołowskiego** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

### Grobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tiustym petitem 4 halery.

**Bruchowice** Willa o kilkunastu ubikacjach korzystnie do sprzedania, zamiany lub wynajęcia Horszowski Ossoliński.

**Najtaniej** karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze litografia stanopiglańska l. 9. wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

**Kurs socjologii dla Pań** 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antonieg, Mateckiego l. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

**Ul. Kościuszki l. 4.** Pomieszkanie 4 pokoj, kuchnia i łazienka do wynajęcia od 1. czerwca. Może być podzielone na 4 i 2 pokoje. Wiadomość u właściciela Doc. Uniw. Dra Wieżkowskiego.

**Złachetna kapusta** tylko liście, najpiękniejsza zieloność i zupełnie sucha. Dostawa franko Lwów. Zapłata netto za gotówkę kupuje i oczekuje zgłoszenia J. Bernhardt, Leipzig (Lipsk).

**Osoba starsza** z dobrymi świadectwami i poleceniem jako kłuznica z obszarów dworskich za 5 lat — a zaś jako kucharka która służyła 2 1/2 roku w jednym miejscu — poszukuje posady stosownej od 15. maja lub 1. czerwca i t. d. O łaskawą ofertę uprasza pod adresem A. Klucznica ul. Leona Sapiehy Nr. 33, I piętro, dzwiz 5, Lwów.

### Stare sztychy

francuskie i kolorowane do nabycia ul. Batorego 32, I. piętro, drzwi 3.

### Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

### Schutz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8. Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starezy po cenach **znacznie niższych**.

Laskowski, **Zużyty**, kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Junosza Klemens, **Wnuczek**, i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.

Ariel, **Ujudy**, powieść współczesna, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Mieszniak, **Owanes Ohana**, powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.

Wszystkie powyższe książki razem, zamiast 15 kor. wysłane zostaną za nadpłatą 3 kor. 50 hal. przekazem pocztowym.

Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

### Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurastenji leczą radykalnie **Dr. FRISCH**, Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8-10 i 3-5 Wyłącznie dla Pań od 5-6.

### Parasolki.

Skład fabryczny. Ceny fabryczne.

Parasolki gładkie po zł. 2.50—4.50.

Parasolki fantazyjne po zł. 3.50—4.50.

Parasolki francuskie sebine zł. 4.50, 5.— i 6.50.

Eutonkas czarne, kolorowane od zł. 3.50—10.—.

Parasolki strojne od zł. 6.50—16.—.

Parasole damskie i męskie od zł. 1.50—18.—.

Parasolki damskie w pasy i szkoty 5.75 i 6.00 poleca

### Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki l. 8.

### Jak pisać listy?

czyli nowy sekretarz polski

zawiera naukę, jak pisać listy — dalej wzory na listy z prośbami, z powinszowaniem, list miłosny, pocieszające, przyjacielskie, między rodziną, złote myśli do wpisywania w pamiętnik, wspomnienia pamiątkowe, ogłoszenia weselne i żałobne, dalsze korespondencje handlowe, wzory na kwity, rewersy, świadectwa, kontrakty, cesy, weksle i t. p. z dodatkiem **Listów najznakomitszych pisarzy polskich**, między tymi listy Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Sienkiewicza.

Cena za egzemplarz brosz. 2 kor., opr. 2 kor. 50 hal., na opłatę pocztową 25 hal. Poleca i wysyła odwrotnie za nadpłatą należności **Karol Kozłowski**, wydawca, Poznań, ul. Długa Nr. 8.

### Bluzki

Kretonowe francuskie po 2-50 i 2-75 złr.

Pikowe francuskie 3-50—4-75 złr.

Zefrowe angielskie 3-50, 4—4-50 złr.

Alpagowe angielskie 5-75 złr.

Jedwabne foulard 6-50—7-50 złr.

Jedwabne strojne od 9-50—26 złr.

Skład fabryczny — ceny fabryczne

poleca

### Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki l. 8.

### Ubogi Łazarz.

Z łóżka boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14 letniej pracy zawodowej od 8 lat obłożnie chory odleżałem ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty w łóżku leżałem, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaję w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawą wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich 2 synów 12 i 9 letniego.

Powyzszą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny w Ustrobnym. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zaniosą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: **Łazarz Krężel Ustrobnia p. Krosno.**



Proszę żądać cenniki z pierwszorzędnej krajowej fabryki rozmaitego rodzaju stampil kauczkowych i metalowych

### A. ZIGMANA Lwów, Sykstuska 14.

Drukarnie kauczkowe do samodzielnego wykonywania rozmaitych druków polskich i niemieckich

o 64 czeionkach . . . — zł. 75 ct. o 263 czeionkach . . . 3 zł. — ct.  
o 90 czeionkach . . . 1 zł. 10 ct. o 364 czeionkach . . . 4 zł. 30 ct.  
o 126 czeionkach . . . 1 zł. 60 ct. o 650 czeionkach . . . 5 zł. 50 ct.  
o 224 czeionkach . . . 2 zł. 10 ct. o 824 czeionkach . . . 6 zł. — ct.

Do tego rączka, obciążki, farba patent. gratis. — Nie naganne wykonanie. — Najtańsze ce y. — Najszybsza usługa.

## „MASKA“

dwutygodnik, zamieszcza kolorowane ilustracje w stylu modnym, sylwetki, wiersze, nowele treści lekkiej, wiersze oryginalne i tłumaczone. „Maska“ wychodzi 5 i 20. każdego miesiąca pod redakcją **Emila Heloda**. — Prenumerata kwartalna 2 kor. — Prenumerować można we wszystkich Ajencyach dzienników, w księgarniach i w Administracji „Maski“ Lwów.

### Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiejskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń **Sokołowskiego**

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Złoty Medal Paryż 1900.



### Najpiękniejszy polysk bielezny

gwarantuje się nawet niewprawnym ręką przez bardzo pojedyncze użycie sławnego w świecie

### Srebrnego krochmalu błyszczącego

**Fritz Schulz junior, A. t. Ges.**

**Eger i Leipzig.**

Prawdziwy tylko z markami „chronnymi „GLOBUS“ i „BÜGELEISEN“.

Kartony po 24 hal. wszędzie do nabycia.

### Bilans Kasy oszczędności w Dolinie z dnem 31. grudnia 1901 r.

Stan czynny.	K.	h.	Stan bierny.	K.	h.
Pożyczki hipoteczne . . . . .	517.055	65	Wkładki . . . . .	932.111	48
Pożyczki na skrypta not. . . . .	204.673	92	Odsetki pobrane na rok 1902 . . . . .	5.122	24
Pożyczki gminne . . . . .	41.386	66	Zysk z roku 1900 . . . . .	14.688	47
Pożyczki na zastawy . . . . .	510	—	Kaucye . . . . .	4.000	—
Weksle eskontowane . . . . .	124.552	—	Fundusz rezerwowy . . . . .	45.710	19
Bank krajowy . . . . .	18.382	67	Fundusz emerytalny . . . . .	2.577	93
Inwentarz . . . . .	2.173	70	Czysty zysk za rok 1901 . . . . .	8.818	35
Zapas druków . . . . .	813	63			
Zaliczki zwrotne . . . . .	1.150	—			
Koszta sporne . . . . .	4.893	35			
Kaucye . . . . .	4.000	—			
Lokacye funduszu rezerwowego . . . . .	45.710	19			
Lokacye funduszu obrotowego . . . . .	28.310	—			
Lokacye fund. emerytalnego . . . . .	2.577	93			
Gotówka z 31. grudnia 1901 . . . . .	16.839	96			
	1.013.028	71			

Dolina, dnia 31. grudnia 1901.

1 013 028 71

Prezes: **Waligórski.**

### Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką zaprasza Członków na **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** które się odbędzie w niedzielę dnia 11. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu w domu Towarzystwa.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1901.
4. Rozwiązanie Towarzystwa, zgłoszenie likwidacyi i wybór likwidatorów.
5. Wnioski członków.

Gdyby w dniu 11. maja 1902 nie zebrała się statutem wymagana dostateczna ilość członków, natenczas po myśli § 46. statutu Towarzystwa, odbędzie się dnia 18. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu ponowne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa z tym samym porządkiem dziennym bez ponownego ogłoszenia.

Zarazem wzywa się Wierzyteli Towarzystwa, aby po swoje pretensye się zgłosili.

#### Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego

w Cieszanowie, dnia 20. kwietnia 1902

**Jan Furtek** sekretarz m. p.

**Ks. Teofil Skobielski** prezes m. p.

## KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

### Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

### Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

### Oddział wkładowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

# Do naszych Czytelników!

W ciągu czterdziestu letniego przeszło istnienia, **TYGODNIK ILLUSTROWANY** zaznaczył wyraźnie, czem jest i czem być pragnie. Dlatego powtarzanie w prospekcie ogólnego programu pisma uważamy za zbędne.

Wolimy natomiast pomówić o praktycznych ulepszeniach, które zaprowadzimy.

Przedewszystkiem dążymy do tego, żeby skupić dokoła redakcyi naszej najwybitniejsze siły literackie i artystyczne.

Dzięki temu, nasza teka redakcyjna jest zapełniona utworami pierwszorzędnych talentów współczesnych.

Nowy rok rozpoczynamy powieścią **ELIZY ORZESZKOWEJ** p. t.

## „Anastazyja“

z ilustracyami Tetmajera, Stasiaka, Batowskiego, Sawiczewskiego, Alchimowicza, Dębickiego, Zarembskiego, Gorskiego.

W dziale beletrystycznym pomieścimy także **STEFANA ŻEROMSKIEGO** większą powieść

## POPIOŁY,

WŁADYSŁAWA REYMONTA

## CHŁOPI,

prace Maryi Konopnickiej, Adama Krechowickiego, Kazimierza Tetmajera i Stanisława Przybyszewskiego.

Cykl nowel **GABRYELI ZAPOLSKIEJ** p. t.:

## Modlitwa pańska,

nowelę **ADOLFA DYGASIŃSKIEGO**

## CHAM,

**BOLESŁAWA PRUSA** cykl utworów

## DZIWNE POWIEŚCI,

możemy również zapewnić czytelników, że

## Henryk Sienkiewicz

obecał dać tygodnikowi najpierwszą wielką swoją powieść, której akcja rozgrywać się będzie w epoce Napoleońskiej. Ilustracje do tego utworu wykona

**WOJCIECH KOSSAK.**

Prócz tego, jak w latach ubiegłych, każdy prenumerator Tygodnika będzie otrzymywał nadal, co miesiąc bezpłatnie tom czyli rocznik

**12 tomów Pism Sienkiewicza bez żadnej dopłaty, ani za książki, ani za ich przesyłkę.**

W roku bieżącym daliśmy między innymi „**QUO VADIS**“, w latach przyszłych, na żądanie ogólne pomieścimy w dodatkach Trylogię, zaczynając od

## „OGNIEM I MIECZEM“

ozdobionem 24 ilustracyami **ANTONIEGO PIOTROWSKIEGO.**

Będzie to pierwsze u nas ilustrowane wydanie tej wspaniałej epopei wojennej.

Prócz „Ogniem i mieczem“ damy także szereg nowel: „Zórawie“, „Sen“, „Muszę wypocząć“, „Na Olimpie“, „Na jasnym brzegu“, oraz zbiór pomniejszych utworów literackich **Sienkiewicza**, nieobjętych dotychczas żadnem wydaniem zbiorem.

Tym sposobem wydanie nasze dzieł Sienkiewicza będzie najzupełnijszem ze wszystkich dotychczasowych wydań.

Obok dzieł **SIENKIEWICZA** dołączymy **do datek powieściowy** a rozpoczniemy rok nowy głośną powieścią **Piotra Coulevain'a**

## „Ewa zwycięska“.

W dziale poezyi drukować będziemy utwory **Kazimierza Glińskiego**, **Wiktora Gomułkiewicza**, **Jana Kasprówicza**, **Maryi Konopnickiej**, **Orkana**, **Or-Ota**, **Selima**, **Staffa**, **Kazimierza Tetmajera** i w. i.

**Bogaty dział społeczno-informacyjny** ze szczególniejszem uwzględnieniem wiadomości ze **Lwowa**, **Krakowa** i **Galicyi** uzupełniamy przez rozszerzenie rubryki

## odkryć i wynalazków z ilustracyami.

W dziale „**Artykuły wstępne**“ mamy zapewnione współpracownictwo **Dr. Juliana Ochowicza**, **Bolesława Lutomskiego**, **Dr. Bieńkowskiego Adama**, **Stanisława Szcutowskiego**, **Kazimierza Rakowskiego**, **Bolesława Koskowskiego**, **Władysława Rabskiego**, **Jana Steckiego**, oraz wielu innych publicystów.

W rubryce „**Sylwetki galicyjskie**“, warszawskie, prowincjonalne i poznańskie, zjawia się niezmiernie interesujący

## PAMIĘTNIK SZCZEPANIKA.

Dział **historyczny** zawierać będzie interesujące prace: **Rawity Gawrońskiego**, **prof. dr. J. Hecka**, **Adama Szelągowskiego**, **dr. Klemensa Bąkowskiego**, **Aleksandra Kraushara**, **Władysława Mickiewicza.**

Wszystkie bogato ilustrowane.

W dziale **krytyki literackiej i artystycznej** pomieścimy: **studium Stanisława Witkiewicza** p. t. „**ODRODZENIE**“, traktujące o stylu polskim i sztuce ozdabiania życia, oraz rzecz polemiczną tegoż autora o prądach i kierunkach estetycznych.

W dziale **artystycznym** wprowadzamy stałą rubrykę poświęconą

## SZTUCE STOSOWANEJ.

Prócz tego mamy zapewnione stałe współpracownictwo: **Wład. Bogusławskiego**, **Piotra Chmielowskiego**, **Ignacego Chrzanowskiego**, **Władysława Jabłonowskiego**, **Józefa Kallenbacha**, **Edwarda Lubowskiego**, **Ignacego Matuszewskiego**, **T. Wierzbowskiego** i w. in.

Niezależnie od tego będziemy w dalszym ciągu śledzić uważnie ruch artystyczny w kraju i za granicą, pomieszczając reprodukcje wszystkich wybitniejszych utworów sztuki.

Zmieniamy dotychczasowy nasz papier na znacznie droższy i lepszy, co wpłynie bardzo dodatnio na stronę zewnętrzną ilustracji.

W najbliższym czasie pomieścimy szereg rysunków do

## „QUO VADIS?“

wykonywanych przez **Piotra Stachewicza**, według studyów robionych w Rzymie.

Niezależnie od kolorowych reprodukcji, dawanych w tekście pisma, zamierzamy ofiarować wszystkim naszym prenumeratom jako

## Premium nadzwyczajne

wspaniałą, a nigdzie dotychczas niewydaną kompozycję

## KAZIMIERZA ALCHIMOWICZA

p. t.

## „Nań grobem Roba“

(Jacka Soplicy)

odbitą kolorami na grubym w.

Niezależnie od wymienionych w prospekcie 12 tomów Dzieł Sienkiewicza oraz innych dodatków dołączanych **BEZPŁATNIE** dla wszystkich prenumeratorów nas będziemy mogli w r. p., w porozumieniu z księgarnią **Gebethnera i Wolffa**, dostarczyć naszym prenumeratom

po cenie znacznie niższej znakomitego dzieła historycznego **J. I. KRASZEWSKIEGO** p. t.:

## Polska w czasie trzech rozbiorów

(1772—1799) (Studyum do historii ducha i obyczaju).

Przedpłatę na „Polskę w czasie trzech rozbiorów“ przyjmują razem z przedpłatą na „Tygodnik ilustrowany“ wszystkie znaczące księgarnie i kantory pism.

Dzieło to, oparte na studyach źródłowych a nieznane dotychczas naszej publiczności, daje żywy i plastyczny obraz jednej z najelegantszych epok dziejowych naszego kraju, i bogate jest w szczegóły anegdotyczno-instrukcyjne. Będzie ono poprzedzone przedmową i uzupełnione objaśnieniami znakomitego znawcy XVIII wieku profesora **Szymona Askenazego**, autora „**Dwóch stuleci**“. — Pomnikowa ta praca **Kraszewskiego**, objętości około 100 arkuszy druku w formacie wielkiej 8-ki, wyjdzie z druku w wydaniu wytwornem, ilustrowanem co najmniej 200 scenami, portretami wybitnych osobistości, podobiznami i t. p. według współczesnych sztychów, rysunków, obrazów i dokumentów. — Zebraniem działu ilustracyjnego do „**Polski w trzech rozbiorach**“ zajęła się Redakcja **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**, przy współudziale swego współpracownika, znanego badacza dziejowego **Aleksandra Kraushara**. — **Tom I. „Polski w czasie trzech rozbiorów“** wyjdzie w marcu r. 1902, a następne dwa tomy ukażą się w ciągu roku 1902. — Prenumeratorowie **TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO** mogą nabywać całkowite dzieło **J. I. Kraszewskiego** „**Polska w czasie trzech rozbiorów**“ w 3 tomach za

**wyjątkowo niższą cenę 18 kor. bez oprawy, w oprawie 25 kor. 50 hal.**

Cena księgarska tego dzieła wynosić będzie 36 kor., a w oprawie 45 kor.

Redaktor: **Dr. JÓZEF WOLFF.**

Wydawcy: **GEBETHNER i WOLFF.**

Prenumeratę ze **Lwowa** i całej **Galicyi** z **Bukowiną** przyjmują:

**Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł **Henryka Sienkiewicza**:

w **Lwowie**:

Kwartalnie . . . . . 6 koron 80 hal.  
Półrocznie . . . . . 13 koron 60 hal.  
Rocznie . . . . . 27 koron 20 hal.

w **Galicyi** i **Bukowinie** z przesyłką pocztową:

Kwartalnie . . . . . 7 koron 20 hal.  
Półrocznie . . . . . 14 koron 40 hal.  
Rocznie . . . . . 28 koron 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy i kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal.; należność tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą. — Pierwsze 36 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratoremie za dopłatą 39 kor., w oprawie 53 kor. 40 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet 36 pierwszych tomów **Henryka Sienkiewicza** może być nabywany po 12 tomów, za nadesłaniem w 3 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: **Główna Ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.**